

KOLEKCJE
na prezent

Klient z pokolenia Y

TEMAT MIESIĄCA

Urlop i wakacje
z dobrą lekturą

PROPOZYCJE Z OFERTY KOLPORTERA • KSIĄŻKOWE HITY

WAKACYJNE WYDANIA MAGAZYNÓW • KRZYŻÓWKI I SZARADY

REKLAMA

Najlepsze na wakacje kolorowanki i książeczki edukacyjne dla dzieci



Zamów ekspozytor do swojego punktu!



format ekspozytora:

wysokość: 130 cm

głębokość: 30 cm

szerokość: 40 cm



Aby zamówić ekspozytor, zadzwoń:
510 030 759, 502 715 039

NASZ KOLPORTER
06 2019 (258)
WYDAWCA
Kolporter
spółka z ograniczoną
odpowiedzialnością sp. k.

REDAKTOR NACZELNY
Grzegorz Kozera

KOLEGIUM REDAKCYJNE
Dariusz Materek
Kinga Szymkiewicz
Tomasz Żebrowski

RADA PROGRAMOWA
Mariusz Iskało
Justyna Kozłowska
Bogusław Morański
Michał Zbytek

KOREKTA
Kinga Szymkiewicz

REKLAMA
tel. 41 367 82 24
tel. kom. 510 030 119

OPRACOWANIE
KOMPUTEROWE
Kolporter
Dział Marketingu
Kielce, ul. Zagnańska 61
tel. 41 367 80 34

SKŁAD
Katarzyna Ryczek

DRUK
Drukarnia ART
01-339 Warszawa
ul. Fortuny 5

ADRES REDAKCJI
„Nasz Kolporter”
25-528 Kielce
ul. Zagnańska 61
tel. 41 367 80 31
www.nasz.kolporter.com.pl

Redakcja nie ponosi odpowiedzialności za treść reklam i ogłoszeń i nie zwraca niezamówionych materiałów.

Zdjęcie na okładce:
Istock
Zdjęcie redaktora naczelnego:
Sylvia Bętkowska



Podróże kształcą, ale czytanie też

Lada dzień rozpocznie się chyba najbardziej wyczekiwany, nie tylko przez dzieci, okres w roku: wakacje. Sezon urlopowy zaczyna się zresztą wcześniej, bo już w czerwcu. Część z nas będzie podróżować po Polsce, inni – wybiorą się za granicę. Jednak niezależnie od tego, gdzie pojedziemy na urlop, dobrze jest pamiętać, że nie tylko podróże kształcą. Czytanie również, może nawet bardziej. Dlatego w czerwcowym wydaniu „Naszego Kolportera” robimy przegląd wakacyjnych propozycji czytelniczych, które Kolporter ma lub za moment będzie miał w swojej ofercie dystrybucyjnej. Piszemy o książkach i kolekcjach książkowych, prezentujemy magazyny dla dzieci i tytuły poradnikowe dla dorosłych, czasopisma z krzyżówkami, szaradami i łamigłówkami. Warto je polecać klientom w punktach sprzedaży, a także samemu z nich skorzystać, jeśli wybieramy się na urlop. Uzupełnieniem, a nawet pewną wskazówką dla sprzedawców, mogą być najnowsze wyniki pokazujące, które czasopisma najchętniej czytają Polacy spędzający urlop w kraju i za granicą. Na koniec zaś wszystkim, i tym spędzającym wakacje w pracy, i tym na urlopie, życzę słonecznego i spokojnego lata.

Grzegorz Kozera
Redaktor naczelny

Spis treści



6

TEMAT MIESIĄCA

- 6 Urlop z dobrą lekturą**
Lato to taka pora roku, kiedy każdy – niezależnie od tego, czy wyjeżdża, czy spędza urlop w domu – chce się zrelaksować, odpocząć i oderwać od codzienności. W ofercie Kolportera jest dużo tytułów, które mogą uprzyjemnić odpoczynek: książki dla dorosłych i dla dzieci, atrakcyjne magazyny, krzyżówki i wszelkiego rodzaju łamigłówki.
- 11 Czasopisma na wakacje**

AKTUALNOŚCI

- 12 Polacy wypoczywają**
Gdy tylko kończy się rok szkolny, Polacy ruszają na urlopy. Dokąd?
- 18 Biegają i pomagają**

- 32 Zakończenie roku szkolnego**

- 32 Grają reprezentacje**

- 50 Fotografia roku**

- 54 Nowości w ofercie**

- 58 Kartka z kalendarza**

RYNEK PRASOWY

- 14 Nie unikają trudnych tematów**

- 16 Biuro w samochodzie**
Rozmowa z MARIUSZEM SZYMCZAKIEM, przedstawicielem handlowym w łódzkim Oddziale Kolportera.

- 22 W kierunku Niemiec i Czech**

- 24 Kolekcje na prezent**

- 30 Jubileusz „Gazety Wyborczej”**

ROZRYWKA

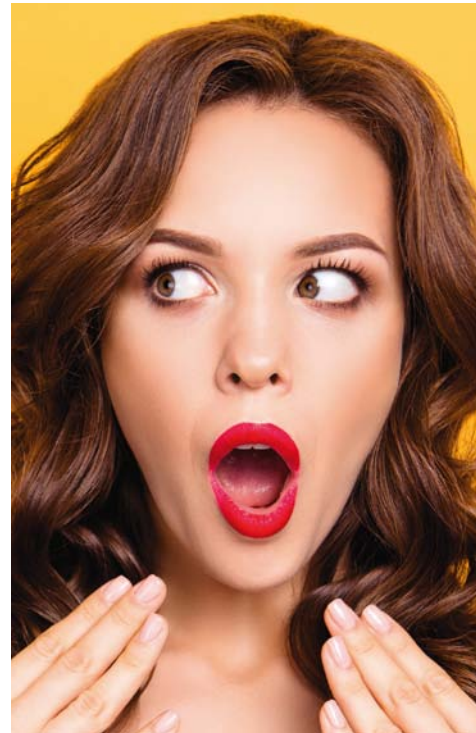
- 15 Świat jak na dłoni**
Klejnoty w strefie wojennej
- 26 W cudzej skórze**
Wielu dziennikarzy uprawiało tzw. dziennikarstwo wcieleniowe (uczestniczące), a więc zmieniało swoją tożsamość, aby zdobyć informacje, których nie udałoby się uzyskać oficjalną drogą.
- 28 Ten zawód wymaga pasji**
Rozmowa z Gabrielą Muskałą
- 39 Opowiadanie**
Pomysł na życie
- 40 Wiadomości z drugiej ręki**
- 44 Dobrze do czytania**
- 46 Humor „Angory”**
- 47 Dobrze do jedzenia**
- 48 Horoskop „Wróżki”**
- 49 Quiz o ojcach**
- 51 Patenty „Men's Health” i „Women's Health”**
- 56 Krzyżówka Technopolu**

HANDEL

- 21 Milenialsi na zakupach**
W salonikach Kolportera rośnie sprzedaż produktów gamingowych, a wraz z nią zmienia się także profil klienta – wynika z analiz prowadzonych przez spółkę.



24



40

PRAWO

- 34 Odszkodowanie za lot**
W okresie wakacyjnym coraz więcej osób wybiera się na urlop, podróżując samolotem. Zdarza się jednak, że lot jest opóźniony albo, co gorsza, odwołany. Kiedy możemy ubiegać o odszkodowanie od linii lotniczych i biur podróży?

PSYCHOLOG

- 36 Blisko po męsku**
Jak być ojcem, który jest autorytetem i bezpieczną bazą? Takim, z którym dziecko ma równie silną więź jak z matką? Podpowiedzi udziela koncepcja rodzicielstwa bliskości.

STATYSTYKI

- 38 Mlecznie i nabiałowo**
Produkty mleczne to jedna z ważniejszych grup produktowych w sklepach małaformatowych.
- 42 Coraz więcej kart płatniczych**

PORADNIK SPRZEDAWCY

- 52 Zwroty i reklamacje**
Zwrot lub wymiana towaru może być sporym problemem dla sprzedawcy. Z jednej strony musi on zadowolić klienta, a jednocześnie trzymać się ścisłych procedur.

Urlop z dobrą lekturą

Wakacje tuż-tuż, a przecież niektórzy biorą urlopy już w czerwcu. Lato to taka pora roku, kiedy każdy – niezależnie od tego, czy wyjeżdża, czy spędza urlop w domu – chce się zrelaksować, odpocząć i oderwać od codzienności. W ofercie Kolportera jest dużo tytułów, które mogą uprzyjemnić odpoczynek: książki dla dorosłych i dla dzieci, atrakcyjne magazyny, krzyżówki i wszelkiego rodzaju łamigłówki.

Co więc warto polecać klientom saloników i kiosków wybierającym się na urlop? Nasz przegląd wakacyjnych propozycji czytelnicy zacznijmy od wydawnictwa Edipresse.

Kryminały od lat utrzymują się na czele czytelnich preferencji Polaków. Wielbiciele gatunku cenią powieści kryminalne za mroczny i tajemniczy klimat, trzymającą w napięciu i pełną zaskakujących zwrotów akcję, nieoczywiste rozwiązania oraz bohaterów, którzy często pod maską cynizmu kryją wrażliwość i nieraz potrafią zaskoczyć nieszablonowym tokiem myślenia... – Wszystkie te warunki

spełniają m.in. bestsellerowe powieści Marka Krajewskiego, które już w sierpniu po raz pierwszy ukażą się zebrane w jednej kolekcji, wydanej przez nasze wydawnictwo – mówi **Magdalena Chomicka**, redaktor naczelny Redakcji Kolekcje Edipresse.

Różne oblicza namiętności

Literatura obfitująca w wielkie i często dramatyczne porywy serca to z kolei jeden z gatunków prozy, który szczególnie upodobały sobie kobiety. Wielka miłość, romantyczna sceneria i piętrzące się przed bohaterami przeszkody, utrudniające im bycie razem na dobre i na

złe, mają rzesze wiernych zwolenniczek na całym świecie.

Po wydawane przez Edipresse książki autorstwa mistrzyni gatunku, czyli Danielle Steel, Nory Roberts czy Diany Palmer, warto sięgnąć o każdej porze roku – a już obowiązkowo w wakacje! To gwarancja dobrej zabawy i relaksu. Na fali międzynarodowej kariery powieści „50 twarzy Greya” coraz większym powodzeniem wśród kobiet zaczęły też cieszyć się erotyki. – To gatunek, który wydaje się wprost wymarzoną lekturą podczas urlopu. Dlatego w lipcu, w odpowiedzi na zapotrzebowanie rynku, w salonikach i kioskach pojawi się, wydana przez Edipresse, nowa kolekcja powieści erotycznych zatytułowana „Oblicza namiętności” – zapowiada Magdalena Chomicka.

Sagi to także jeden z gatunków, który ma swoich wiernych fanów. Wielowątkowe, trwające przez lata

FOT. ARCHIWUM



Urszula Jurkowska,

menadżer produktu w Pionie Handlowym Kolportera:

– Oferta książek na lato w salonikach Kolportera jest jak zawsze urozmaicona i skrojona na miarę dobrze nam znanych gustów naszych klientów. Z założenia w tym okresie proponujemy literaturę relaksującą i inspirującą do przyjemnego spędzenia wakacji. A więc najlepiej sprawdzająca się podczas upałów literatura gatunkowa: kryminał, thriller, fantastyka oraz melodramaty i romanse. Mamy też coś cięższego na chłodniejsze, deszczowe dni, jak „Morawiecki i jego tajemnice” Tomasza Piątka czy „Jerzy Dziewulski o kulisach III RP”.



Pożytki z czytania

Czytanie książek to – zdaniem ekspertów – jeden z najskuteczniejszych sposobów na relaks. Naukowcy z Sussex University dowodzą, że lektura pozwala zredukować stres nawet o 69 procent. Być może to właśnie wyjaśnia, dlaczego statystycznie większość z nas latem czyta więcej książek niż w pozostałych miesiącach roku.

historie, w których życie głównych bohaterów obfituje w wiele dramatycznych wydarzeń opisanych na szerokim tle obyczajowym, szczególnie intrygują i wciągają. Jedną z nowości rynkowych, na które warto zwrócić uwagę w tym sezonie, jest saga norweska pt. „Wojna i miłość”, autorstwa Else Berit Kristiansen. Tego lata w kioskach ukaże się też wydana przez Edipresse polska saga rodzinna Zbigniewa Żbikowskiego.

Megagwiazdy literatury

W sprzedaży jest już powieść popularnej pisarki Katarzyny Grocholi „Przeznaczeni”. Książka ukazała się w serii „Faktu” wydawnictwa Ringier Axel Springer Polska. W czerwcu w „Fakt Bestseller” ukaże się książka Marcina Margielewskiego „Jak podrywają szejkwowie”, opublikowana we współpracy z wydawnictwem Prószyński i Ska. Autor ujawnia bezwzględność rzeczywistości nocnego życia arabskich książąt, która zwykle skrywa się za ścianami hoteli, apartamentów i luksusowych dyskotek.

RASP pamięta też o miłośnikach kryminałów. W punktach sprzedaży ponownie pojawiła się kolekcja książek megagwiazdy współczesnego thrillera, Harlana Cobena, zawierająca 28 powieści jednego z ulubionych autorów Polaków. Jego książki niezmiennie królują na listach bestsellerów, a serwowane przez niego zakończenia przyciągają o zawrót głowy miliony czytelników. Kolekcja „W labiryncie kłamstw” daje możliwość skompletowania wszystkich dotychczas wydanych w Polsce powieści w wyjątkowym wydaniu w oprawie twardej i po atrakcyjnej cenie.

Magazyny dla ludzi z pasją

Lato to też czas, kiedy bez wyrzutów sumienia i z większą swobodą można oddać się swoim pasjom. Prawdziwą skarbnicą wiedzy i porad pomocnych np. w uprawianiu jogi czy wędkowaniu mogą być nie tylko książki, ale też magazyny Edipresse'u z kategorii „hobby” – np. magazyn „Joga” czy „Wędkarstwo 360°”. Podczas wa-



W punktach sprzedaży ponownie pojawiła się kolekcja książek megagwiazdy współczesnego thrillera, Harlana Cobena, zawierająca 28 powieści jednego z ulubionych autorów Polaków.

FOT. ARCHIWUM



Joanna Tajak-Szklarek z Działu Badań i Analiz Kolportera:

– Książka, którą dobrze się czyta, jest powieść Katarzyny Puzynskiej „Rodzanice”, lepiej jednak znać wcześniejsze tytuły z cyklu „Lipowo” tej autorki. Podobało mi się zwłaszcza odniesienie do wierzeń słowiańskich.

Po swojej córce wiem, że książki z serii „Nela Mała Reporterka” uwielbiają nawet sześciolatki. Atrakcyjna jest forma: dużo zdjęć i sporo ciekawostek. Zresztą informacje w książkach Neli czasami nawet mnie zaskakują, bo o wielu rzeczach nie miałam pojęcia.

kacji dzieciom z kolei szczególnie warto polecić magazyn „National Geographic KIDS”, który nie tylko przybliży świat roślin i zwierząt, pomagając odkrywać ich piękno, ale też uwrażliwia dzieci i młodzież na zachodzące na naszej planecie procesy i zjawiska, a także zachęca do uczynienia jej lepszym miejscem.

Kobiety szpiedzy

Dodatki do swoich czasopism oraz wydania specjalne magazynów z myślą o wakacjach zaplanowała też Agora. W czerwcowym numerze miesięcznika „Wysokie Obcasy Extra” jednym z dodatków będzie książeczka dla dzieci. Z kolei do części nakładu nowego numeru „Logo” (w sprzedaży od 31 maja), dodany jest w prezencie audiobook Marka Zmysłowskiego „Goniąc czarne jednorożce”. 4 czerwca wyszedł nowy numer

dwumiesięcznika „Kuchnia”, z którym można kupić w pakiecie wydanie specjalne magazynu „Strączki na 4 pory roku” z przepisami na 107 potraw z warzyw strączkowych. W dniach 12 i 13 czerwca br. z „Gazetą Wyborczą” ukaże się „Atlas obserwacji nieba na wakacje”, a 18 lipca br.

na rynku pojawi się specjalne wydanie „Wysokich Obcasów” poświęcone psychologii związków. – 15 sierpnia br. w kolejnym specjalnym wydaniu „Wysokich Obcasów” pt. „Kobiety szpiedzy” czytelnicy poznają 20 sylwetek najbardziej tajemniczych kobiet w historii – agentek z różnych epok, różnej narodowości, z różnych kontynentów – informuje rzeczniczka prasowa Agory **Agata Staniszewska**. – Na pewno można liczyć też na atrakcyjne porcje lektury, może nawet w formie specjalnych wydań magazynów „Gazety Wyborczej”,

ale jeszcze jest za wcześnie, aby o tym powiedzieć.

Żeby dzieci się nie nudziły

Wydawcy pamiętają oczywiście o najmłodszych odbiorcach. Kolporter w ofercie dystrybucyjnej ma do zaproponowania m.in. kolorowanki i książeczki wydawnictwa Ferment, czasopisma wydawnictwa Media Service Zawada oraz Egmont Polska.

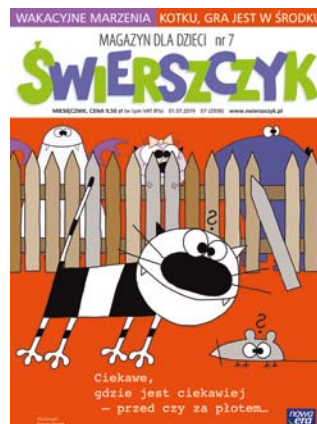
– Na wakacje chcę polecić trzy nasze magazyny dla dzieci – mówi **Aleksandra Chaberska** z Egmont Polska. – Pierwszy to „Fisher Price”, który ukaże się w czerwcu. W tym magazynie wszystko jest wyjątkowe, począwszy od formatu i użytego papieru. Całość – naklejki i magazyn – jest drukowana zgodnie z wymogami bezpieczeństwa dla dzieci poniżej 3 roku życia. Rysunkowa treść jest tu idealnie dopasowana do dzieci

FOT. ARCHIWUM

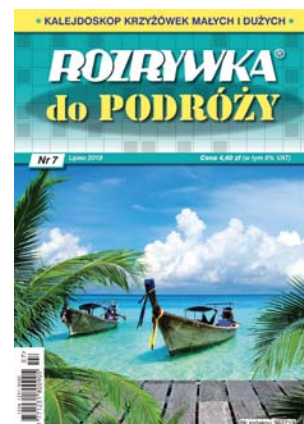


Anna Kwiatkowska, prowadząca salonik prasowy w Golubiu-Dobrzyniu:

– Powieścią w sam raz na wakacyjną lekturę, lekką, do przeczytania i pośmiania się, jest „Macocho” Natalii Sochy w serii „Kolory Życia”. Do czytania książek Remigiusza Mroza specjalnie zachęcać nie muszę, bo cieszą się dużą popularnością. Z tytułów prasowych dobre do czytania na plaży są np. takie jak „Chwila dla Ciebie” czy „Na Żywo”, dużo ciekawych artykułów przynosi „Angora”. Z kolei na niepogodę idealne są wszelkiego rodzaju krzyżówki. Niedawno, gdy padało, w ciągu jednego dnia sprzedawałam 40 czasopism z krzyżówkami i szaradami, a przecież to jeszcze nie sezon wakacyjny.



W ofercie Kolportera jest dużo prasowych tytułów, które mogą uprzyjemnić odpoczynek: atrakcyjne magazyny dla dorosłych i dla dzieci, krzyżówki i wszelkiego rodzaju łąmigiółki.



2+ – konsultowana merytorycznie; rozwija spostrzegawczość, zdolności manualne, kojarzenie, pamięć wzrokową. Kolejnym magazynem jest „Robot Trains”, który czytelnikowi w wieku 6-8 lat pozwala przenieść się do wioski, której mieszkańcami są... pociągi. Wśród nich kilka jest szczególnych, bo w zależności od potrzeb ulegają transformacji w roboty. Na koniec proponuję naszą nowość, miesięcznik „Marvel Komiks” adresowany do dzieci w wieku 8-12 lat. Każdy numer to ponad 100 stron komiksów z przygodami Spider-Mana, Hulka, Avengers oraz innych znanych i lubianych herosów Marvela. Dużo radości z wakacji będą mieli czytelnicy w lipcowym numerze „Świerszczyka” wydawnictwa Nowa Era. Dodatkowo na wakacje ukaże się wydanie specjalne tego miesięcznika. – Krzyżówki i inne aktywności przydadzą się na plaży albo w pociągu – poleca

Zuzanna Galuszko z Nowej Ery. – Gra planszowa, dołączona do numeru, umili wieczory albo deszczowe dni. Na czytelników czekają także opowiadania i wiersze, do czytania samodzielnego lub z rodzicem. „Świerszczyk” jest poręczny, lekki, ale bogaty w treść – można zabrać go ze sobą w drogę lub czytać w domu. Z lektury numeru jasno wynika, że do dobrej zabawy wcale nie są potrzebne egzotyczne podróże...

Polityka na wakacje
Miłośnicy krzyżówek, jolek, szarad, zagadek logicznych i łamigłówek także nie będą mogli narzekać na brak propozycji. Różnorodne formy szaradziarskie jak co miesiąc przygotowują dwa wydawnictwa: Technopol oraz Rozrywka. Od ośmiu lat „Polityka” zaprasza do wakacyjnego rozwiązywania łamigłówek o różnym stopniu trudności. W lesie, na plaży, pod na-

miotem, w samolocie – wszędzie można się sprawdzić w zadaniach logicznych, liczbowych, słownych i wiedzyowych. Podział na tych, którzy lubią zagadki, i tych, którzy ich nie lubią, chyba nie istnieje. Tegoroczny „Omnibus” wakacyjny „Polityki” ukaże się 18 czerwca. Dodatkowo na lato Polityka przygotowała aż pięć „Pomocników Historycznych”. Będą to: „Historia Japonii” (12 czerwca), „Rzeczpospolita Obojga Narodów” (3 lipca), biografia Jana III Sobieskiego (17 lipca), „Historia Śląska” (7 sierpnia) oraz „1939 rok” (21 sierpnia). 10 lipca pod logotypem „Polityki” ukaże się drugi numer „Niezbędnika Współczesnego”, a 29 sierpnia „Poradnik Psychologiczny Polityki”, który przybliży temat życiowej przyzwoitości. Z kolei 26 czerwca na rynku ukaże się specjalna publikacja na lato dwutygodnika „Forum”.

Grzegorz Kozera

MAGAZYN DLA MIŁOŚNIKÓW WĘDKARSTWA I TURYSTYKI WĘDKARSKIEJ,
JAKIEGO JESZCZE NIE BYŁO NA POLSKIM RYNKU. **SPINNING, SPŁAWIK, GRUNT, MUCHA + LIFESTYLE**

WĘDKARSTWO 360



**W KAŻDYM NUMERZE PONAD 100 STRON PORAD
ZAMÓW DO SWOJEGO PUNKTU SPRZEDAŻY!**

POLECAJĄ
NAJWIĘKSZE
AUTORYTETY ZE ŚWIATA
WĘDKARSKIEGO
JACEK KOLENDOWICZ
MAREK SZYMAŃSKI
ADAM NIEMIEC



REKLAMA

Czasopisma na wakacje

Im atrakcyjniejszy urlop, tym wyższe czytelnictwo pism społecznych – wynika z najnowszego raportu Polskich Badań Czytelnictwa.

Co drugi Polak deklaruje, że w ciągu ostatnich 12 miesięcy wyjeżdżał, aby odpocząć. Na podróże po kraju zdecydowało się 35 proc. Polaków, na działkę wypoczywało 6 proc., natomiast za granicę wyjechało prawie 15 proc. Najniższe czytelnictwo w wybranych poniżej pismach jest wśród

osób, które spędzają urlop w domu – wynosi 8,1 proc. To nawet mniej niż w całej populacji (w wieku 15-75 lat), w której to czytelnictwo wynosi 12,3 proc. Prawie dwukrotnie wyższe jest wśród osób, które spędziły urlop za granicą, ponieważ wynosi 21,4 proc. Natomiast wśród osób, które wybrały wycieczki kra-

jowe, czytelnictwo tych pism to 15,9 proc.

Badanie zrealizowane przez Kantar Polska S.A. na zlecenie Polskich Badań Czytelnictwa w okresie kwiecień 2017 – marzec 2019; CPW; ranking pism badanych przez PBC wśród osób, które spędzają urlop na wycieczkach krajowych oraz na wycieczkach zagranicznych.

— GK

JAKIE GAZETY CZYTAJĄ URLOPOWICZE?

OSOBY WYPOCZYWAJĄCE W KRAJU:



„TELE TYDZIEŃ”	11,4%
„ŻYCIE NA GORĄCO”	8,1%
„TO & OWO”	7,2%
„SKARB”	6,2%
„TWÓJ STYL”	5,2%
„AUTO ŚWIAT”	4,9%

OSOBY WYPOCZYWAJĄCE ZA GRANICĄ:



„TELE TYDZIEŃ”	7,5%
„SKARB”	7,0%
„NEWSWEEK”	6,4%
„TWÓJ STYL”	6,3%
„ANGORA”	6,0%
„VIVA”	5,5%

Polacy wypoczywają

Gdy tylko kończy się rok szkolny, Polacy ruszają na urlopy. Dokąd? Coraz częściej za granicę, chociaż nadal zdecydowana większość Polaków spędza wakacje w kraju.

Zeszłoroczne wakacje były dla polskiej turystyki rekordowe. Według badania Diners Club Polska w 2018 r. prawie 70 proc. naszych rodaków wyjechało na wakacje. Blisko 42 proc. spędziło je w Polsce. Dobra pogoda, jaka rozgościła się u nas rok temu na kilka miesięcy, sprawiła, że ci, którzy zdecydowali się na urlop w kraju, wygrali los na loterii. Według wyników z rezerwacji na Booking.com i Noclegi.pl, o 75 proc.

więcej Polaków niż przed rokiem spędziło poprzednie wakacje na krajowych wyjazdach. Najpopularniejszymi miastami nad morzem były Gdańsk, potem Sopot i Gdynia. W górach: Zakopane, Karpacz i Kościelisko. Średnio trzy-, czteroosobowa rodzina rezerwowała tam pobyt na przynajmniej cztery noce. Dłuższe wypady nad morze dotyczyły szczególnie Kołobrzegu i Władysławowa – średnia rezerwacja obejmowała sześć dni.

Rezerwacje już zimą

Jak będzie w tym roku? Czas pokaże. Rezerwacje w co lepszych obiektach są dokonywane już od stycznia-lutego. Ale jeszcze pod

koniec maja można było spokojnie znaleźć wolne kwatery. Np. w popularnym Władysławowie tygodniowy pobyt czteroosobowej rodziny w apartamencie kosztował 2-2,5 tys. zł, ale już za pokój w prywatnym domu czy pensjonacie trzeba było zapłacić 1-1,5 tys. zł. To oczywiście wyłącznie koszty noclegów, bez wyżywienia, dojazdu i dodatkowych atrakcji. – Dla mnie wakacje nad polskim morzem to jedyna opcja urlopową, jaką od kilku lat biorę pod uwagę – mówi Marta Kałużyńska z Radomia, mama dwóch synów. – Oczywiście dzieci chciałyby wyjechać za granicę, ale na to nas nie stać. Spłacamy kredyt za dom i chociaż oboje z mężem pracujemy, to na zagraniczne wakacje już nie wystarcza.

Turcja wraca do łask

Z drugiej strony jednak rośnie liczba Polaków, którzy decydują się na urlop za granicą. Według wspomnianego badania Diners Club Polska w 2018 roku co czwarty rodak wybrał się na wakacje do któregoś z europejskich krajów. Z kolei według raportu Polskiej Izby Turystyki „Zagraniczne wakacje Polaków 2018” w ubiegłym roku liczba wyjazdów z biurami podróży wzrosła w porównaniu z 2017 r. aż o 35 proc. – W tym roku do połowy maja zaobserwowaliśmy około 10-procentowy wzrost zainteresowania ofertą biur podróży



Turcja znów stała się ulubionym kierunkiem wakacyjnych wyjazdów Polaków



60% Polaków planuje wakacje samodzielnie, korzystając z Internetu
25% organizuje je rodzina lub znajomi
9% korzysta z pomocy biura podróży

– mówi Radosław Damasiewicz, dyrektor marketingu i e-commerce w Travelplanet.pl. Zmieniły się wybory Polaków, jeśli chodzi o kierunki wyjazdów. Turcja, w przypadku której jeszcze w ubiegłym roku liczba rezerwacji była o połowę mniejsza niż zwykle, teraz znów stała się ulubioną destynacją. Wakacje w tym kraju wybiera jedna czwarta klientów Travelplanet.pl. Na drugie miejsce spadł wieloletni lider, czyli Grecja, dalej są Bułgaria, Hiszpania i Egipt, do którego Polacy powoli odzyskują zaufanie. – Zwraca uwagę bardzo mocny wzrost rezerwacji wyjazdów do Tunezji, która po latach posuchy, spowodowanej zamachami i niestabilną sytuacją, wraca do łask turystów oraz Cypru, który wskoczył w tym roku do pierwszej dziesiątki najpopularniejszych kierunków – dodaje Radosław Damasiewicz.

2 485 zł na osobę

Średni koszt wakacji – 2485 zł na osobę – wzrósł nieznacznie, bo

o 30 zł, w porównaniu z ubiegłym rokiem (jeśli chodzi o rezerwacje zrobione w okresie do połowy maja).

– Najtaniej wypadną wakacje w Bułgarii i Albanii. Czterooosobowa rodzina zapłaci za nie ok. 7-8 tys zł, odpoczywając najczęściej w hotelu cztero-gwiazdkowym i rezerwując ofertę all inclusive lub HB – informuje Radosław Damasiewicz. Coraz częściej Polacy korzystają z możliwości first minute i rezerwują wakacyjne urlopy dużo wcześniej – zimą, kiedy w biurach podróży jest już dostępna pełna oferta letnich wyjazdów. Wybór jest wówczas większy, a i ceny niższe. – Zasadniczą zmianę zachowań turystów w tym zakresie widać od 2016 roku, kiedy to uruchomiono Turystyczny Fundusz Gwarancyjny. Przyczyniły się też do tego oferty touroperatorów z gwarancją najniższej ceny i możliwością rezer-



Marina na Motłkowie. Polacy nad polskim morzem lubią spędzać urlop w Gdańsku

wowania wczasów już po wpłacie 10-20 proc. kosztów całej imprezy. Efekt? Najbardziej popularne pięciogwiazdkowe hotele w Turcji są już teraz (druga połowa maja – przyp. red.) sprzedane do końca wakacji – podkreśla Radosław Damasiewicz.

Ewa Kłopotowska

Nie unikają trudnych tematów

„Gazeta Myszkowska” zaczęła wychodzić w 1993 roku i jest jedną z najstarszych gazet lokalnych, jakie powstały po upadku PRL-u.

Od początku jej redaktorem naczelnym jest Jarosław Mazanek, jednocześnie założyciel tygodnika. Tygodnika, który w podtytule od samego początku określa się jako „Tygodnik Powiatowy”, choć powiaty w Polsce przywrócił dopiero refor-

ma administracyjna w roku 1998. Ciekawy jest też moment powstania tygodnika. Po 1991 roku, gdy w Polsce przywrócone zostały samorządy lokalne, mniejsze gazety, miesięczniki, tygodniki i stacje radiowe zaczęły powstawać niemal w każdej gminie. Choć niestety w zdecydowanej większości jako gazety gminne, wydawane przez samorząd. Jarosław Mazanek, wtedy jeszcze student

kim charakteru informacyjny. W swoim dorobku dziennikarze „GM” i „KZ” mają wiele akcji społecznych, np. odbudowę domu dla pogorzelca czy budowę domu dla wielodzietnej rodziny. Kilka lat temu wielkim echem odbiła się historia Piotra i trzech córek jego zmarłej konkubiny. Akcja charytatywna pod hasłem „Ich mama zmarła. Chcą mieszkać z Piotrem” zakończyła się zakupem i wyposażeniem mieszkania dla rodziny. Dziennikarze obu czasopism nigdy nie unikali trudnych tematów, co nieraz... zaprowadziło ich na salę sądową. – Ale sprawy zagrożeń ekologicznych, tropienie nieuczciwych firm, zajmujących się utylizacją odpadów były od dawna ważną częścią naszej pracy. Te problemy zauważyliśmy o wiele wcześniej, zanim w Polsce rozpoczęła się fala pożarów dzikich i półlegalnych składowisk odpadów – mówi Jarosław Mazanek.

Papier nie zniknie

Obydwa tygodniki choć mają już długi staż i dorobek, zmieniają się tak, jak zmienia się rynek medialny. Coraz większą rolę w pracy dziennikarskiej, również w gazetach lokalnych, odgrywa Internet. Stąd redakcja od kilku lat rozwija serwisy internetowe gazetamyszkowska.pl i kurierzawierciański.pl. Te serwisy uzupełniają wydania tradycyjne, na papierze, które ciągle są lokomotywą i najważniejszą częścią wydawnictwa. – Mamy nadzieję, że papier nie zniknie – dodaje Jarosław Mazanek. – Bo kto nie lubi w każdy piątek sięgnąć po świeże, pachnące wydanie ulubionej gazety lokalnej, zagadać do pani z kiosku?

GM



GAZETA MYSZKOWSKA UZASADNIŁ SIĘ OD 1993R
KURIER ZAWIERCIAŃSKI

„Gazeta Myszkowska” ukazuje się na terenie 8 gmin, z których 5 tworzy powiat myszkowski. Od roku 2009 wydawcą, którym jest spółka MyszPress s.c., wydaje też tygodnik „Kurier Zawierciański”, ukazujący się na terenie sąsiedniego powiatu zawierciańskiego.

dziennikarstwa, rozumiał rolę wolnej prasy inaczej, że jej główną rolą jest recenzowanie i kontrola rządzących: wójta, burmistrza, prezydenta miasta. I taką rolę dziennikarze „Gazety Myszkowskiej” wypełniają już 25 lat.

Pomagają ludziom

I „Gazeta Myszkowska”, i „Kurier Zawierciański” mają przede wszyst-

KLEJNOTY W STREFIE WOJENNEJ

Gdy tylko gdzieś na świecie dojdzie do konfliktu zbrojnego, należy się liczyć z tym, że na danym obszarze wartość straci nie tylko ludzkie życie, lecz także dorobek kulturalny i historyczny pod postacią zabytków i ważnych budowli. Wojna nie zna litości.



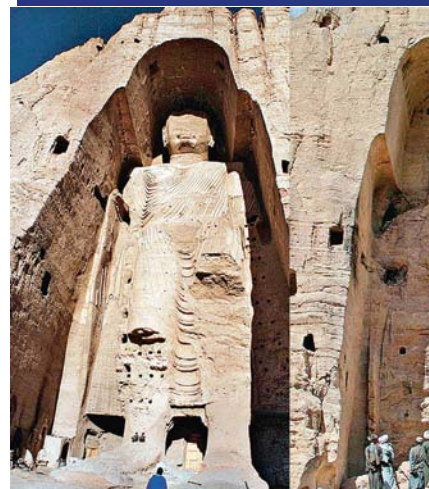
Terrorystyci z IS nie oszczędzili starożytnych zabytków miasta Nimrud

Nie tak dawno temu wiadomości o barbarzyństwie członków tzw. Państwa Islamskiego, którzy dopuścili się niewiarygodnego okrucieństwa, w tym morderstw, grabieży i bezsensownego demolowania miejsc związanych z kulturą i historią w syryjskiej Palmirze lub irackim Mosulu, obiegły cały świat.

Chociaż działania tych fanatyków są bez wątpienia zbrodnicze, nie są oni pierwszymi, a prawdopodobnie też ostatnimi, którzy postanowili zniszczyć ważne dla przeciwników budowle.

Na przykład Rzymianie spalili Drugą Świątynię Jerozolimską, wraz z ludźmi znajdującymi się w środku, po powstaniu żydowskim w 70 roku n.e., naśladując armie babilońskie, które zrównały z ziemią Pierwszą Świątynię. Jedyną pozostałość Drugiej Świątyni jest dziś znana jako Ściana Płaczu.

We wczesnym okresie chrześcijaństwa starożytne posągi i pogańskie świątynie były bezwzględnie niszczo-



Miasto Bamiyan w Afganistanie słynęło z wielowiekowych posągów Buddy. Talibowie zniszczyli je bezpowrotnie

ne. W czasie wojny takie tendencje się nasilają, ponieważ stanowią symboliczne upokorzenie przeciwnika.

Być może najbardziej wyraziste przykłady zniszczeń wojennych można znaleźć we współczesnej historii, zwłaszcza z okresu II wojnie światowej, kiedy całe miasta były rujnowane przez tysiące bomb i pocisków. (RED)

WYDAWNICTWO AMCONEX POLECA:



Czerwcowe nowości w ofercie Media Service Zawada



TV L.O.L. Surprise! 500 naklejek
cena 19,99 zł



TV Animal Club. 500 naklejek
cena 19,99 zł



Dragons. 500 naklejek
cena 19,99 zł



TV Świnka Peppa. 500 naklejek
cena 19,99 zł



Psi Patrol. 500 naklejek
cena 19,99 zł



TV L.O.L. Surprise! Malowany świat
cena 17,99 zł



TV L.O.L. Surprise! Naklejaj raz po raz
cena 9,99 zł



TV Piżamersi Naklejaj raz po raz
cena 9,99 zł



TV Psi Patrol Naklejaj raz po raz
cena 9,99 zł



TV Świnka Peppa Naklejaj raz po raz
cena 9,99 zł

Dział dystrybucji: dystrybucja@msz.com.pl, tel. +48 22 870 53 43

MS www.msz.com.pl

Reklama w telewizji

Biuro w samochodzie



Rozmowa z MARIUSZEM SZYMCZAKIEM, przedstawicielem handlowym w łódzkim Oddziale Kolportera.

Ile to już lat w Kolporterze?

– Dwanaście.

I cały czas jako przedstawiciel handlowy?

– Owszem. Wcześniej też byłem przedstawicielem handlowym, tyle że w firmie sprzedającej kosmetyki.

Trudno się było przestawić na pracę dla firmy dystrybuującej prasę?

– Tylko na starcie. Tam sprzedawałem konkretny produkt, tutaj oferuję usługę, więc charakter pracy był inny i musiałem się przestawić. Przydały

się szkolenia, jakie na początku przeszedłem w Kolporterze, a także praktyka. Przez pierwszy tydzień jeździłem z przedstawicielami z oddziału warszawskiego i uczyłem się, jak to wszystko wygląda.

Przedstawiciel handlowy musi chyba sporo jeździć?

– Obsługuję rejon, który obejmuje część Łodzi, poza tym takie miasta, jak Radomsko, Łowicz, Rawa, Piotrków Trybunalski i Pabianice. Do Radomska mam najdalej, bo jakieś sto kilometrów, do pozo-

stałych miast od 25 do 50 kilometrów. Jazda po Łodzi, a pod moją opieką są dwie dzielnice, Widzew i Retkinia, też zajmuje немало czasu.

A obsługa, o której Pan mówi, na czym polega?

– Na kontaktach z klientami, czyli ze sprzedawcami, którym Kolporter dostarcza prasę. Jeżdżę do saloników, kiosków i sklepów, rozmawiam z ich właścicielami. Pytam, czy wszystko u nich w porządku, czy nie trzeba im dowieźć brakujących tytułów, informuję o promocjach, doradzam, jak ułożyć prasę na półce, żeby poprawić sprzedaż.

To ile punktów sprzedaży odwiedza Pan w ciągu dnia?

– Dziesięć to minimum, wynikające z planu dnia. Zwykle jednak jest jeszcze pięć dodatkowych, bo na przykład jakiś klient zadzwoni z prośbą, żeby mu w czymś pomóc albo doradzić. Większość dnia spędzam więc w aucie, można powiedzieć, że w samochodzie mam swoje biuro. Nawet gdy wysyłam z tabletu dzienny raport do przełożonego, często robię to, siedząc w aucie.

Jakimi cechami powinien się odznaczać przedstawiciel handlowy?

– Liczy się przede wszystkim profesjonalizm, a to oznacza, że powinien być kontaktowy, otwarty na ludzi i prawdomówny. Podczas różnych szkoleń jesteśmy uczeni, jak rozmawiać z klientami, w jaki sposób utrzymywać relacje z nimi, ale niezależnie od tego trzeba sobie samemu wyrobić własny styl pracy. Każdy klient jest inny i do każdego trzeba mieć indywidualne podejście.

Rozmawiał Grzegorz Kozera

TYGODNIK
Solidarność
daje stowo

TYGODNIK
Solidarność
daje stowo

Tygodnik
wszystkich
pracowników

NR 21 (1586) 24 MAJA 2019

TYGODNIK
Solidarność

 tysol.pl

Biegają i pomagają

12 maja br. odbyła się w Kielcach VII edycja biegu „Piątka dla Bartka”. Po raz trzeci w wydarzeniu wzięli udział biegacze Kolporter Run.

„Piątka dla Bartka” to wyjątkowy, charytatywny bieg, w którym liczy się przede wszystkim obecność i świetna zabawa. Całkowity dochód zebrany podczas wydarzenia jest przekazany Fundacji „Nasz Maraton” opiekującej się Bartkiem Orzechowskim. Bartek to młody chłopak, który urodził się bez lewej stopy. Jego rodzice – Karolina i Damian – postanowili wziąć sprawy w swoje ręce i wyszli z inicjatywą zorganizowania biegu, którego dochód będzie przeznaczony na protezę i rehabilitację ich syna. – Nasza firma, a przede wszystkim jej pracownicy, jest znana z pomocy in-

nym. Od ponad 12 lat mamy własną Fundację „Pomóżmy Marzeniom”, która niesie pomoc dzieciom potrzebującym z województwa świętokrzyskiego. Nasi pracownicy chętnie włączają się w akcje organizowane przez fundację. Cyklicznymi wydarzeniami są Dzień Dziecka i mikołajki. W te dni przedstawiciele Kolportera wraz z wolontariuszami z I LO im. Stefana Żeromskiego w Kielcach odwiedzają małych pacjentów kieleckich szpitalików. Tak było również w tym roku – mówi Dariusz Materek, rzecznik prasowy Kolportera. – To nie jedyne akcje, w których udział biorą nasi pracownicy. Co roku

włączają się w zbiórki WOŚP, Szlachetnej Paczki. Chętnie oddają krew dla potrzebują-

cych, a także biorą udział w licznych imprezach charytatywnych, takich jak np. „Piątka dla Bartka” – dodaje D. Materek.

Bieg „Piątka dla Bartka” wpisnął się na stałe nie tylko w harmonogram działań firmy, ale przede wszystkim w jej historię. Z inicjatywy pracowników, dokładnie trzy lata temu, tuż przed biegiem powstała drużyna biegaczy – Kolporter Run. Z roku na rok do ekipy dołączają się nowi

Na zdjęciu drużyna Kolporter Run.
Obok: wolontariusze Fundacji „Pomóżmy Marzeniom” z wizytą u chorych dzieci



zawodnicy. Obecnie zespół liczy ponad 30 osób. Piętnaście z nich wzięło udział w tegorocznej edycji „Piątka dla Bartka”. Najszybciej na mecie pojawił się firmowy maratończyk Jarosław Botkiewicz, który ukończył bieg na dystansie 5 km w czasie 18 minut i 35 sekund.

Kinga Szymkiewicz



JOY

**DUŻY
FORMAT**

INSPIRUJĄCE TEKSTY, WYWIADY I KWESTIONARIUSZE,
NAJNOWSZE TRENDY, PRZEPISY I DIETY, PODRÓŻE DALEKIE I BLISKIE,
MODOWE WSKAZÓWKI, URODOWE PORADY – CZYLI TO,
CZEGO POTRZEBUJE KOBIECY UMYŚL, ŻEBY CZUŁ SIĘ NASYCONY.
A WSZYSTKO TERAZ JUŻ ZAWSZE W DUŻYM FORMACIE!

Zrelaksuj się!

10 pomysłów na efektywny
odpoczynek, wyciszenie
i wewnętrzne wzmocnienie.

*Prebiotyki
w kosmetykach*

POZNAJ MOC PRODUKTÓW
ZE SZCZEPAMI BAKTERII
I ODKRYJ NOWE MOŻLIWOŚCI
PIELĘGNACJI SKÓRY.



Marina

Gwiazda okładki lipcowo-sierpniowego wydania JOYa
powraca na ekrany w przebojowym serialu „39 i pół”.
Opowiada nam o tym, jak zmieniło ją macierzyństwo
oraz o swoich planach i marzeniach.

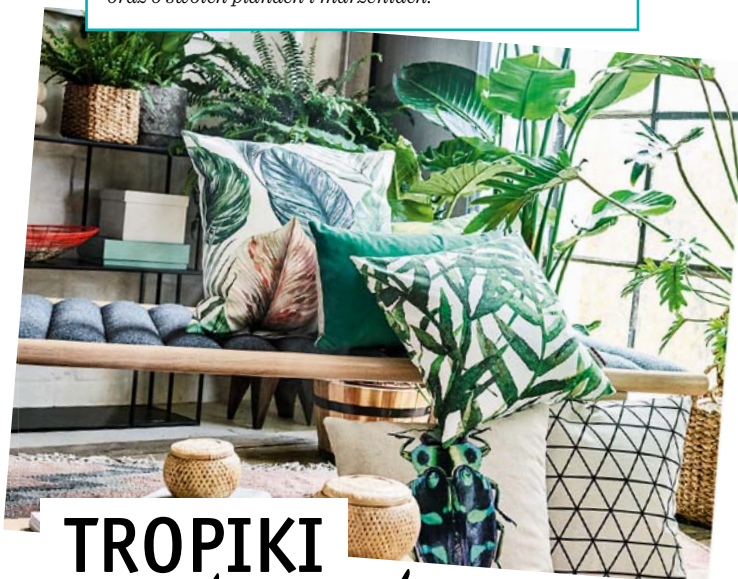


**LETNI LUNCH
W WERSJI
LIGHT**

Wyjątkowe przepisy
na pyszne i kuszące
wyglądem tosty
z batata.

Bikini party

Otwieramy sezon plażowy! Poznaj najgorętsze
trendy i doberz model kostiumu kąpielowego
idealny dla twojej sylwetki.



TROPIKI
w twoim domu

PALMY, BAMBUSY, ANANASY, KAKTUSY I INNE EGZOTYCZNE
MOTYWY – ZOBACZ, JAKIE GADŻETY I ZESTAWIENIA
ZAPEWNIĄĄ EFEKT DŻUNGLI.

Czas De Jonga

W zakończonym sezonie ligi holenderskiej tytułem króla strzelców podzieliło się dwóch piłkarzy: Serb Dusan Tadić z Ajaksu Amsterdam i Holender Luuk de Jong z PSV Eindhoven. Obaj strzelili po 28 goli w Eredivisie, ale o ile o pierwszym z nich pisano i mówiono w ostatnim czasie często i dużo, to o drugim było ciszej.

Może dlatego, że w Ajaksie świetnie spisywał się inny De Jong – pomocnik Frenkie, który podpisał już kontrakt z Barceloną. Środkowy napastnik o imieniu Luuk jest natomiast nie do końca spełnioną nadzieją holenderskiego futbolu. Zresztą skuteczność strzelecką odzyskał po dwóch mniej udanych pod tym względem sezonach. W kampanii ligowej 2016-17 zdobył bowiem zaledwie 8 bramek dla klubu Philipsa, a w następnej tylko cztery więcej. Dobrą postawę w ostatnim sezonie Luuka de Jonga, który 27 sierpnia będzie obchodził 29 urodziny, docenił także selekcjoner reprezentacji Holandii Ronald Koeman i powołał do kadry na Final Four Ligi Narodów, który na początku czerwca odbędzie się w Portugalii. Dotychczas w drużynie narodowej rozegrał 18 meczów, z czego cztery już za kadencji Koemana. Ostatnią z czterech reprezentacyjnych bramek zdobył jednak wcześniej, bo w listopadzie 2017, u jego poprzednika. W drużynie narodowej zadebiutował 8 lat temu, z tym że nigdy nie wywalczył miejsca w podstawowym składzie. W większości były to spotkania towarzyskie, a tylko czterokrotnie pokazał się w eliminacjach do wielkich turniejów, trzykrotnie do ME i raz do MŚ.

Kilka lat temu wydawało się, że Luuk zrobi o wiele większą karierę. Już jako dziewiętnastolatek przeszedł z De Graafschap Doetinchem do FC Twente i w pierwszym sezonie cieszył się z tytułu mistrza Holandii, zresztą dwa gole do sukcesu dołożył. W edycji 2010-11 z 12 brankami był już najlepszym strzelcem zespołu z Enschede, a w kolejnym z 25 trafieniami na koncie przegrał tylko z Basem Dostem z Heerenveen rywalizację o koronę króla strzelców Eredivisie. Młodym piłkarzem Twente zainteresowały się wówczas zespoły z mocniejszych lig i za 12 milionów euro został sprzedany do Borussia Moenchengladbach. Ale w Niemczech zamiast planowanych pięciu lat spędził tylko półtora roku. W pierwszym sezonie zdobył w Bundeslidze zaledwie 6 bramek, a w połowie drugiego, gdy nie miał na koncie żadnego gola, został wypożyczony do Newcastle United. Przez następne kilka miesięcy nie wpisał się również na listę strzelców w angielskiej Premier League, więc jak zbawienie przyjął ofertę PSV Eindhoven. Tyle że Borussia odsprzedała go za kwotę o połowę niższą niż kupiła.

W ojczyźnie De Jong szybko się odbudował i już w sezonie 2014-15 został mistrzem kraju, a z 20 golami drugim strzelcem drużyny Philipsa za Memphise Depayem. W kolejnej edycji w Eredivisie znowu najlepszy okazał się team z Eindhoven, a Luuk, który 26 razy trafił do siatki rywala, został wicekrólem strzelców. Rywalizację o koronę przegrał o zaledwie jedną bramkę z Vincentem Janssenem z AZ Alkmaar. Potem były wspomniane dwa gorsze sezony i ostatni w roli kapitana drużyny z upragnionym tytułem – do spółki z Tadicem – najlepszego snajpera.

Luuk mówi, że jeszcze raz chciałby spróbować sił w jakimś zespole zagranicznym. Z tym że nie w takim jak starszy od niego kilkanaście miesięcy brat Siem, który w ostatnim sezonie grał w australijskim Sydney FC. Dekadę wstecz rokował nawet lepiej od Luuka. Utalentowany ofensywny pomocnik mając 18 lat, przeszedł bowiem z De Graafschap do Ajaksu. W Amsterdamie Siem szybko przebił się do składu i cieszył się w latach 2011-14 z aż czterech tytułów mistrzowskich. W 2010 roku zadebiutował w reprezentacji Holandii, ale częściej zaczął w niej grać dopiero trzy lata później, gdy jeszcze pięciokrotnie dostąpił tego zaszczytu. Po powrocie brata z Newcastle, on za prawie 9 milionów euro skierował kroki do tego angielskiego klubu, gdzie przez dwa sezony zbyt wiele sobie nie pograł. Trzy lata temu dołączył więc na zasadzie wypożyczenia do Luuka grającego w PSV, ale nie zagrał tam zbyt długo miejsca. W sezonie 2017-18 znowu kopał piłkę w barwach Ajaksu, z tym że jego wartość została wyceniona tylko na 2,3 mln euro. Trener Erik ten Hag nie widział już dla niego miejsca, gdy tworzył klubową kadrę na ostatni sezon, w którym amsterdamczycy zachwycali Europę.

Musi dziwić fakt, że bracia De Jongowie słabo sobie radzą poza Holandią, bo urodzili się i wychowali za granicą. Było to szwajcarskie miasto Aigle, gdzie pracowali ich rodzice. Ojciec George de Jong po zakończeniu kariery sportowej pracował tam jako trener siatkówki, a mama Loekie Raterink tę dyscyplinę uprawiała. Synowie mimo posiadania słusznego wzrostu nie chcieli jednak kontynuować rodzinnych tradycji i po powrocie do Holandii postanowili zostać piłkarzami. Mimo wszystko z nie najgorszym skutkiem. ■

Piłka Nożna



Piłka Nożna

Możesz wiedzieć więcej o futbolu!

- **Najlepsze pismo o tematyce futbolowej**
- **Ponad 60 lat na rynku prasowym**
- **Ciekawe analizy**
- **Ekskluzywne wywiady**
- **Fachowa publicystyka**
- **Zakulisowe reportaże**
- **Znakomite fotografie**
- **Cykliczne Skarby Piłkarskie**
- **Wyniki z futbolowych aren**
- **Najświeższe informacje**

Tygodnik "Piłka Nożna" wart polecenia pasjonatom futbolu



@PilkaNozna_pl



/redakcypilkanozna



/TygodnikPilkaNozna



Milenials na zakupach

W salonikach Kolportera rośnie sprzedaż produktów gamingowych, a wraz z nią zmienia się także profil klienta – wynika z analiz prowadzonych przez spółkę. Coraz częściej klientami saloników są mileniałsi, czyli ludzie urodzeni w latach 80. i 90. ubiegłego wieku.

Jako „produkty gamingowe” określane są różnego rodzaju gry, ale także doładowania, kody i karty wykorzystywane przez graczy. Pierwsze tego typu produkty Kolporter zaczął wprowadzać do swojej oferty w 2015 r. Dziś stanowią już osobną kategorię, która – jak twierdzą przedstawiciele spółki – stale się rozwija.

– Gry oraz doładowania do gier, konsol i platform gamingowych są dominujące w tej kategorii, ale nie ograniczamy się tylko do nich. To półka produktowa, którą staramy się traktować możliwie szeroko. Obejmuje różnego rodzaju produkty, umożliwiające aktywność w Internecie, czyli również np. internetowe środki płatnicze Paysafecard, karty Google Play czy wprowadzone

w ubiegłym roku karty podarunkowe Amazon.de i Allegro – mówi Dariusz Materek, rzecznik prasowy Kolportera. – Stała aktywność w Internecie, korzystanie z aplikacji, platform, e-sklepów to dziś codzienność dla wielu klientów,

Jako produkty gamingowe określane są różnego rodzaju gry, ale także doładowania, kody i karty

zwłaszcza z tzw. pokolenia mileniałów. Te produkty są dla nich częścią stałych zakupów. Coraz częściej więc saloniki odwiedzają młodzi kupujący, w przedziale wieku 20-30 lat. Szacujemy, że z roku na rok

ta grupa kupujących rośnie w naszej sieci o ok. 8-10 procent – dodaje rzecznik.

Wraz z większą aktywnością zakupową młodych klientów rośnie również sprzedaż produktów gamingowych. Według Kolportera w ubiegłym roku była ona, per salonik, o ok. 12 proc. wyższa niż w poprzednim.

– To bardzo dynamiczna kategoria, która praktycznie cały czas ewoluuje. Jej rozwój to proces stały, nieodłączny z rozwojem technologicznym. Od nas, dystrybutorów i sprzedawców, wymaga szczególnej uwagi – musimy na bieżąco analizować zmieniające się trendy, nowości, a przede wszystkim oczekiwania klientów. Zakładamy, że w tym roku – analogicznie do poprzednich – wprowadzimy kilka nowych produktów gamingowych – mówi Dariusz Materek.

—
red

W kierunku Niemiec i Czech



Wrocławski Oddział Kolportera, w odróżnieniu od pozostałych oddziałów firmy, jest nietypowo położony. Znajduje się bowiem nie w centrum, ale na skraju województwa dolnośląskiego. Oczywiście, jest tak za sprawą usytuowania stolicy województwa, Wrocławia, gdzie oddział ma swoją siedzibę.

Codziennie siedemnastu kierowców rozwozi z Wrocławia prasę do 1700 punktów sprzedaży na 28 trasach na terenie Dolnego Śląska. Nietypowe położenie oddziału sprawia, że trasy są długie, a ta najdłuższa liczy aż 500 kilo-

Pracownicy Sekcji Obsługi Dostaw Wrocławskiego Oddziału Kolportera

metrów i prowadzi przez Kotlinę Kłodzką. Samochody Kolportera docierają również w rejony górskie i tereny przygraniczne z Niemcami i Czechami. Każdy kierowca przejeżdża średnio 299 kilometrów, obsługując każdego dnia (a raczej nocy, bo dostawy zaczynają po północy) 60 punktów sprzedaży. Magazyn wrocławskiego oddziału mieści się na powierzchni 2200 m². Znaczną część, bo 750 m², zajmuje wiata załadunkowa, dzięki której palety z prasą z Oddziału Logistyki Centralnej mogą zostać rozładowane w komfortowych warunkach, niezależnie od pogody. W dziale logistyki w magazynach pracuje obecnie

19 osób. Magazyn Sekcji Obsługi Dostaw czynny jest od godz. 19 do 4. Natomiast Sekcja Obsługi Zwrotów pracuje w godz. 7-16, podobnie jak pracownicy Biura Obsługi Klienta.

– Nasz oddział na tle innych wyróżnia się najniższą średnią wieku wśród pracowników logistyki. Wynosi ona obecnie 35 lat – mówi dyrektor Dariusz Dudziński. – Nie brakuje jednak wśród nas tak doświadczonych pracowników, jak pan Zenon Dudek, który jest związany z firmą od 2001 roku, a za siedem miesięcy przejdzie na emeryturę.

red



CZERWCOWY
NUMER
MIESIĘCZNIKA
„Szlachetne
Zdrowie”



**Kibicujemy
zdrowiu
Twoich
klientów.**



W czerwcowym numerze:

- **Chleb, który szkodzi.** Przeczytaj, co kupujesz w sklepie. To może być szok.
- **Post na niepiętność.** Dzieci urodzone dzięki terapii doktor Ewy Dąbrowskiej.
- **Halina Łabonarska** zdradza nam sekret, jak intensywnie żyć i być zdrowym.
- **Sezon na truskawki.** Przepisy na smaczne dania. Wypróbuj!

Kolekcje na prezent

ELŻBIETA STEFANIK, sprzedawczyni w saloniku w Skawinie, opowiada nam, jak w jej punkcie eksponowane i sprzedawane są produkty kolekcjonerskie.



FOT. MACIEJ HYPKI

– Kolekcje są ważnym produktem, zwiększającym obroty, więc staramy się je jak najlepiej wyeksponować.

Rozmowę zaczniemy od tego, że salonik, w którym Pani pracuje, różni się od większości tego rodzaju punktów sprzedaży.

– Tak, składa się bowiem z dwóch części. Pierwsza – to typowy salo-



nik, w którym można kupić prasę, papierosy i artykuły FMCG. W drugiej części sprzedajemy atrakcyjne zabawki. Powiedziałabym więc, że jest to salonik połączony ze sklepem z zabawkami.

Jak się domyślam, wśród Pani klientów sporo jest dzieci. Czy sklep z zabawkami ułatwia sprzedaż produktów okołoprasowych adresowanych do dzieci, np. kolekcji kart czy saszetek?

– Bez wątpienia, tym bardziej że zanim klient dojdzie do zabawek, musi najpierw przejść przez salonik. A w nim blisko wejścia znajduje się regał z naszymi hitami sprzedażowymi, wśród których są kolekcje. Np. niedawno znakomicie sprzedawała się kolekcja „SuperZings” i już się cieszymy, że wydawca zapowiedział trzecią serię.

„SuperZings” to nie jedyna popularna kolekcja?

– Oczywiście, w ofercie mamy wszystkie produkty kolekcjonerskie, które dostarcza nam Kolporter. Np. ostatnio kolekcja kart „UEFA Euro 2020”, wcześniej „MojiPops”, a w ubiegłym roku kolekcja „FIFA WORLD CUP RUSSIA 2018™ Adrenalyn XL”, „Frogs&Co”, „Falcons&Co” i oddzielna kolekcja saszetkowa dla dziewczynek – „Magiki Syrenki”. I wszystkie cieszyły się i cieszą się dużym zainteresowaniem.

W którym miejscu na półce z hitami umieszczone są wybrane produkty kolekcjonerskie?

– Zgodnie z zasadami, czyli na wysokości wzroku dziecka.

A pozostałe kolekcje?

– To zależy. Niektóre mają specjalne ekspozytory przygotowane przez wydawcę lub Kolportera, więc tu jest kwestia właściwego ustawienia ekspozytora, żeby nie przeszkadzał, a jednocześnie był dobrze widoczny. Karty lub saszetki z figurkami umieszczamy blisko lady i kasy, tak żeby klient mógł je zauwa-

żyć, kupując np. gazetę lub bilet. Kolekcje są ważnym produktem, zwiększającym obroty, więc staramy się je jak najlepiej wyeksponować.

Jeszcze chciałem Panią zapytać o klientów. Kto kupuje produkty kolekcjonerskie?

– Najczęściej dzieci, które przychodzą w towarzystwie rodziców lub dziadków. Ale zdarza się, że klientami są dorośli, którzy kupują części kolekcji dla swoich pociech. O ile dzieci zwykle wiedzą, co wybrać, dorosłym trzeba doradzić. Ostatnio pomagałam jednej pani wybrać sześć zestawów startowych różnych kolekcji, które miały być dodatkiem do prezentu komunijnego dla wnuka. O tym wielu dorosłych nie pamięta, ale kolekcje to bardzo dobry pomysł na prezent albo jego uzupełnienie.

Rozmawiał Grzegorz Kozera

**REDEMPTRYCY W POWSTANIU.
NOWE FAKTY** ↓ s. 8

**MARSZ
PAMIĘCI OFICERÓW** ↓ s. 2

Nasz Dziennik

VERITAS | SPLENDOR

Nr 82 • 6438 Sobota-Niedziela • 6-7 kwietnia • AD 2019 Cena 3,50 zł

EURO Z ZADYSZKĄ

Euro dzieli państwa na wierzycieli i dłużników, wzmacnia silnych i uderza w słabych – dwie dekady wspólnej waluty ocenia prof. Paweł Śliwiński.

M1-M4

nasz magazyn
M

ZBRODNIŁE SOWIECKIE

Ośmiu z Katynia

Osiem nieznanych dotąd nazwisk ofiar zbrodni katyńskiej odnaleźli badacze Memoriału w materiałach NKWD

Piotr Falkowski

Walk i Męczeństwa w 2005 roku. Zawiera ona 628 biografii. Jednak okazuje się, że spośród nich trzy osoby nie zostały rozstrzelane w Katinie. Wydawnictwo moskiewskiego Memoriału będzie zawierało dane o podobnych przypadkach w Oświęcimiu, Żelaznym, Kalininie (Berezę) i podobnych w okolicy wsi Medvedje w 23 miejscach grobów. Księga zawiera 628 biografii. Dotychczasowym najważniejszym źródłem danych o tej grupie Polaków zamordowanych przez Stalina była Księga Cmentarna wydana przez Radę Odkupny Pamięci

Rewizjoniści katyńscy do drzwi chcą zrzucić odpowiedzialność na Niemców

z kolei brak w niej dwóch osób, o których wiadomo, że zostały tam zabite. Do tego dodaje także osiem osób dotąd niejętych w żadnych spisach. Informacje na ich temat uzyskano na podstawie dokumentów NKWD, przy czym do dwóch nie jest pewne, czy na pewno są ofiarami katyńskiego mordu w Katinie. Udało się też wyjaśnić wiele wątpliwości i poprawić nieścisłości zawarte zarówno w Księdze Cmentarnej, jak i w podobnej publikacji wydanej w ośrodku Karta w 1997 roku. Uzupełniono m.in. dane wskazujące spośród 262 osób, o których dotychczasowe źródła miały tylko podstawowe informacje. – W każdym fragmencie znajduje się wyliczenie wszystkich źródeł, w których dana osoba figuruje, ze szczególnym naciskiem na te dokumenty, na podstawie których można udowodnić śmierć, że ta osoba rzeczywiście została rozstrzelana w trakcie operacji, którą NKWD realizowało na podstawie decyzji Bieru. Politycznego z 5 marca 1940 roku – mówi Aleksandr Gurjanow, kierujący pracami nad Księdą Cmentarną od lat zajmujący się badaniem sowieckich zbrodni na Polakach. ☐

Dziennik 16.4.19

PROTEST

Pakt dla oświaty

Wciąż nie doszło do porozumienia w rozmowach rządzących z oświatowymi związkami. Oznacza to, że w poniedziałek w wielu szkołach mogą nie odbyć się lekcje. Wcześniej miało miejsce kolejne nadmierzające posiedzenie Prezydium Rady Dialogu Społecznego na temat sytuacji w oświacie. Podczas rozmów wicepremier Beata Szydło zaproponowała nowy kontakt społeczny dla nauczycieli, który jak podkreśla szefowa rządowa – przewidywałoby zmiany warunków pracy. Wzrost wynagrodzeń miały uwzględnić zwiększenie wymiaru pensum. ☐

Wzrost 16.4

Siła polskości

Polacy z Brzezia skutecznie walczą o swoje prawa i z powodzeniem tworzą własną przestrzeń kulturową – reportaży Piotra Falkowskiego.

M8-M9

Sobota dla Maryi

O miłość do Maryi upominają się święci i Kościół, którego jest Matką. Włącz się w fatimską Krucjatę Jednej Intencji.

s. 25



Nasz Dziennik na co dzień Nasz Magazyn na weekend

W każdą sobotę
w **Naszem Dzienniku**



Nasz Dziennik. **Twój zysk.**

W cudzej skórze

Wielu dziennikarzy uprawiało tzw. dziennikarstwo wcieleniowe (uczestniczące), a więc zmieniało swoją tożsamość, aby zdobyć informacje, których nie udało się uzyskać oficjalną drogą. Dzisiaj piszemy o kilku z nich.

Jak wyjaśnia znawczyni tematu Izabella Adamczewska, „reportaż wcieleniowy to fabularyzowany tekst dziennikarski lub dziennikarsko-literacki, którego autor udaje kogoś, kim nie jest, albo zataja informacje o swojej profesji i celu przeprowadzania researchu. Jest to też „wariant dziennikarstwa uczestniczącego, którego celem jest infiltracja danego środowiska (np. zawodowego, politycznego) w celu przekazania

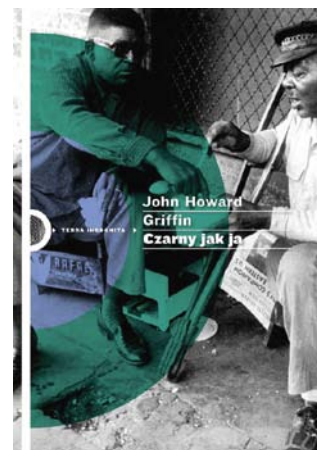
informacji niedostępnych doświadczeniu czytelnika lub wskazania nieprawidłowości związanych np. z warunkami pracy czy funkcjonowaniem opieki społecznej”.

W Polsce przykład dziennikarstwa wcieleniowego mieliśmy niedawno za sprawą reporterów TVN, którym udało się przeniknąć do środowiska neofaszystów. Ten gatunek dziennikarski zapoczątkowali jednak dziennikarze prasowi. Co ciekawe,

wśród pierwszych reporterów uprawiających dziennikarstwo wcieleniowe, była... kobieta, i to jeszcze pod koniec XIX wieku. Elizabeth Jane Cochrane, znana jako Nelly Bly, udawała obłąkaną, by dostać się do zakładu dla psychicznie chorych. Swoją 10-dniowy pobyt w tym ośrodku zrelacjonowała w książce, która ukazała się w 1888 r. Opisała straszne warunki, w jakich musiało przebywać 1600 pacjentów. Po jej reportażu miasto Nowy Jork przeznaczyło dodatkowy milion dolarów na opiekę nad chorymi umysłowo.

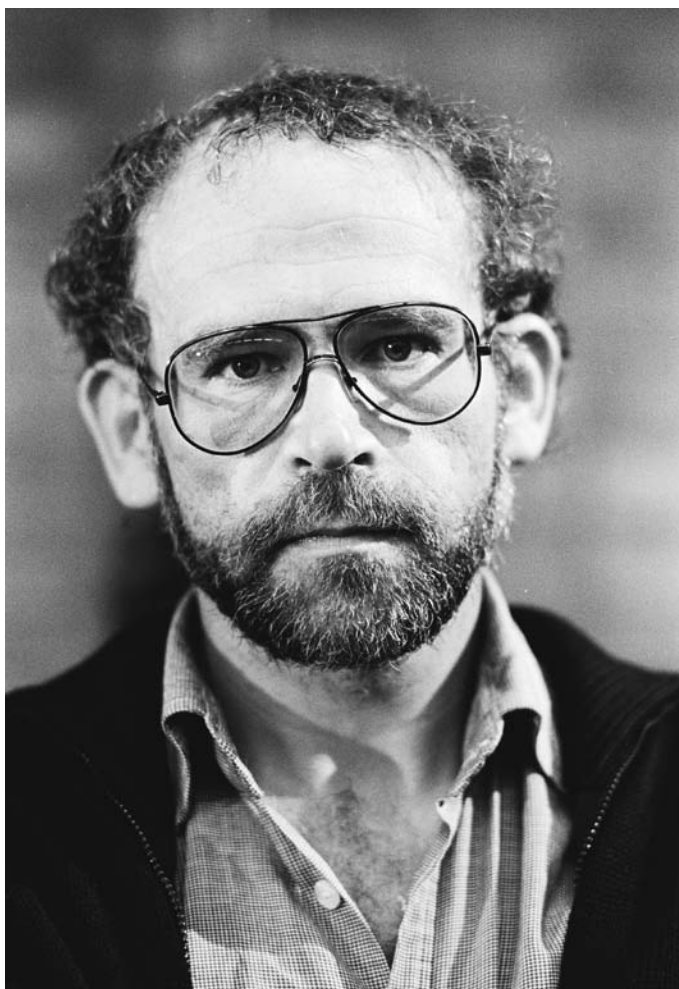
Czarny jak on

Jednym z najbardziej znanych przedstawicieli dziennikarstwa



John Griffin, żeby napisać reportaże, zmienił kolor skóry

wcieleniowego był amerykański pisarz i reporter John Howard Griffin (1920-1980). Żeby poznać problemy czarnoskórych obywateli południowych stanów Ameryki, w 1959 r. zdecydował się zmienić czasowo kolor swojej skóry na czarny. Pod kontrolą dermatologa przyjmował leki zwiększające pigmentację, użył farby i naświetlał skórę ultrafioletem. Przemiana była całkowita. Jak pisał Griffin w książce „Czarny jak ja”, „w jasnych promieniach lampy, odbijających się od białych kafelków, z lustra patrzyła na mnie twarz kogoś obcego – ponurego, łysiego, bardzo czarnego Murzyna. Zupełnie niepodobnego do mnie”. Griffina nie poznawali znajomi, nie mógł też – jako czarny – wchodzić do lokali, które wcześniej stały przed nim otworem. Ba, nawet toalety dla białych, były przed nim zamknięte. Griffin kilka tygodni spędził wśród czarnej społeczności na Południu



FOT. MARCEL ANTONISSE

Reporter Günter Wallraff udawał Turka Alego, który pracuje w Niemczech

Stanów Zjednoczonych, a swoje relacje zamieszczał w miesięczniku „Sepia”, krytykując rasizm i segregację rasową. Jego artykuły wywołały sensację, zaś jemu przyniosły rozgłos. Dla jednych był bohaterem, dla innych wrogiem Ameryki. Jeździł z wykładami po całym kraju, uświadamiając szczególnie młodym białym, z jak wieloma problemami muszą się zmagać na co dzień czarnoskórzy obywatele USA. Za swoje zaangażowanie w walkę z rasizmem Griffin zapłacił wysoką cenę. W 1964 r. został pobity do nieprzytomności przez członków Ku-Klux-Klanu i pięć miesięcy przeleżał w szpitalu. Kiedy wyzdrowiał, wyprowadził się z rodziną do Meksyku.

Na samym dnie

Do najbardziej radykalnych przedstawicieli dziennikarstwa uczestniczącego należy niemiecki reporter Günter Wallraff (ur. 1942), który zasłynął zbiorem reportaży „Na samym dnie” (1969). Opisał w nim to, co go spotkało, gdy udawał Turka Alego mieszkającego i pracującego w Niemczech.

»W „Na samym dnie” – pisała ceniona polska reporterka Lidia Ostałowska – Wallraff obnażył grzechy niemieckiego społeczeństwa: zachłanność, obłudę, gotowość do naruszania kodeksów i ludzkiej solidarności, powszechną pogardę dla obcych, chamstwo, skłonność do klasowej i rasowej segregacji, sentyment do czasów nazizmu. I społeczeństwo go wysłuchało. Bo był swój. (...) Wcielenie w poniżonego pozwoliło poniżonemu przemówić. Reporter zrobił to w jego imieniu«.

Robotnicy, kanalarze i śmieciarze

Również w Polsce byli i są reporterzy uprawiający dziennikarstwo wcieleniowe. Prekursorem tego gatunku był Janusz Rolicki, który – żeby zebrać materiał do swoich reportaży – pracował jako robotnik melioracyjny, rybak, pomocnik murarza, konwojent nierogacizny, rybak, pomocnik murarza, konwojent nierogacizny i likwidator PZU. Swoje teksty drukował w „Polityce”, a potem wydał w formie książki „Bratem łapówki” (1966). Jako dozorca, śmieciarz, kanalarz i sanitariusz występował inny znany reporter Jacek Snopkiewicz, dziennikarz „Kultury”. Z kolei Krzysztof Kąkolewski, żeby napisać reportaż „Panną rodzic”, wcielił się w pośrednika kupującego panieńskie dziecko. Trzy lata temu reporter Jacek Hugo-Bader ucharakteryzował się na osobę czarnoskórą, żeby zobaczyć i opisać reakcje uczestników Marszu Niepodległości na jego widok.

Grzegorz Kozera

Korzystałem m.in. z artykułu Izabelli Adamczewskiej w „Zagadnieniach Rodzajów Literackich” (LX, z. 4) oraz książki Güntera Wallraffa „Na samym dnie” (2014).

LEGO

BATMAN

NOWY MAGAZYN ŚWIAT LEGO® LEGO® BATMAN™

3 SUPERDODATKI!

- ✓ ZABAWKA LEGO®: SUPERMAN™
- ✓ SASZETKA Z 5 KARTAMI
- ✓ KARTA LIMITOWANA

W SPRZEDAŻY RÓWNIEŻ KOLEKCJA KART:

ZESTAW STARTOWY LEGO® BATMAN™

TRADING CARD GAME

34,99 zł

Szczegóły na www.blue-ocean-polska.pl

BATMAN and all related characters and elements © &™ DC Comics. LEGO, the LEGO logo, the MiniFigure, the Brick and Knob configurations are trademarks and/or copyrights of The LEGO Group. © 2019 The LEGO Group. WB SHIELD:™ & © WBEI. (s19)

Produced by Blue Ocean Entertainment Polska sp. z o.o. and Blue Ocean Entertainment AG under license From the LEGO Group.

LEGO® Magazyn



Rozmowa z

Gabriela Muskała

Niedawno na festiwalu OFF Camera w Krakowie Gabriela Muskała została nagrodzona za najlepszą rolę żeńską w filmie „Fuga”. Wcześniej otrzymała Orła za scenariusz do tego filmu. To nie jedyne sukcesy tej wszechstronnej artystki, która jest również laureatką I nagrody na Przeglądzie Piosenki Aktorskiej we Wrocławiu (1995) i dwukrotną laureatką nagrody teatralnej „Złota Maska”.

Ten zawód wymaga pasji

Ostatnio można Panią oglądać w serialu „Szóstka”, gdzie ogromną rolę pełni wątek medyczny, a tak się składa, że Pani rodzice są właśnie lekarzami.

– Mam wrażenie, że moje role zawsze spletają się w jakiś sposób z moim życiem. W tym przypadku miałam rzeczywiście okazję przypomnieć sobie, jak to było, kiedy mieszkaliśmy w Ośrodku Zdrowia w małej miejscowości w Kotlinie Kłodzkiej, gdzie mój tata był lekarzem. Pamiętam pacjentów, którzy przychodzili do niego na wizyty, ich twarze. Ci ludzie często byli bardzo poważnie chorzy. Jako dziecko mijałam ich, biegnąc beztrudnie na podwórze, czy wracając ze szkoły. Zdarzało mi się z nimi rozmawiać. Te wspomnienia zostały we mnie bardzo wyraźnie.

W rodzinach lekarskich i prawniczych dzieci często podtrzymują zawodową tradycję rodziców.

Czy wobec Pani żywiono w domu takie nadzieje?

– Mój tata chciał, żebym została lekarką. To bardzo piękny zawód. Kiedy dowiedział się, że chcę zostać aktorką, był przerażony! Prawda jest taka, że mieszkaliśmy na wsi i nie mieliśmy w rodzinie nikogo ze środowiska teatralnego czy filmowego, kto mógłby zweryfikować te moje marzenia czy w jakiś sposób mi pomóc. Rodzice bali się tego, że szalony pomysł ich nastoletniej córki jest jakąś niczym nie popartą mrzonką. Ale ja się nie bałam – byłam przekonana nie tylko o tym, że CHCĘ zostać aktorką, ale również o tym, że nią ZOSTANĘ.

Z czego wynikała ta pewność?

– Na pewno nie z pewności siebie, ale z pewności tego, że to jest abso-

lutnie słuszna decyzja. To było coś wyjątkowego i samą mnie zaskakującego. Nigdy nie należałam do przebojowych osób – było we mnie dużo lęków, niepokojów, nieśmiałości. Ale nie dotyczyło to sfery aktorskiej. Tu zawsze wiedziałam, czego chcę, i zawsze w siebie wierzyłam.

W tej pewności pojawiały się też momenty wątpliwości?

– Oczywiście! Jak człowiek do czegoś dąży, zwykle prędzej czy później się potyka. Mnie również się to przydarzyło: dwa razy nie dostałam się do szkoły teatralnej w Krakowie! Dobrze pamiętam, że przed trzecim egzaminem poszłam na konsultację w Warszawie, z których wyszłam zdruzgotana. Wylano mi na głowę wiadro pomoy i wtedy na chwilę zwątpiłam. Ta chwila na szczęście nie trwała długo – na korytarzu warszawskiej szkoły teatralnej natknęłam się na mojego kolegę, który był już wtedy na pierwszym roku. Zaczęłam płakać, a on spytał mnie, co się stało. Opowiedziałam mu o swoich wątpliwościach, o tym, co przed chwilą usłyszałam: że się nie nadaję, że seplenię, nudno podaję teksty i nie mam szans nawet w amatorskim teatrze. On mi wtedy powiedział: „Gabyś! Na tych konsultacjach panie mają za zadanie mówić wszystkim, że są beznadziejni, bo aktor oprócz talentu musi mieć w sobie jeszcze determinację i siłę, by walczyć o siebie w tym zawodzie!”. I to jest prawda – ten zawód wymaga pasji – nie można trochę chcieć, a trochę nie.

Chyba jest w Pani trochę przekory?

– Nawet dużo! Kiedyś w szkole teatralnej mieliśmy grać u pani Eugenii

Herman sceny z Shakespeare'a. I mój niezjący już były dziekan Jan Machulski powiedział: „Ty, dziecko, jesteś taka delikatna, krucha, dziewczęca – ty to zawsze będziesz grała Julię i Ofelię”. Natychmiast się zbuntowałam! Pamiętam, że poszliśmy całym rokiem do pani profesor, żeby zapytać, czy możemy obsadzić się wbrew naszym predyspozycjom.

Potrzebuję oddechu, by spojrzeć w głąb siebie. Aktor musi to robić, ponieważ ciągle przepoczwacza się w kogoś innego.

Zgodziła się. Od razu zarezerwowałam sobie Lady Makbet! Po egzaminie pan dziekan pogratulował mi i powiedział „No, mała, – odwołuję wszystko!”.

Dużo się dzieje u Pani w ostatnich miesiącach.

– Oj tak! To jest moja czwarta duża premiera w tym sezonie! Przez ostatnie 6 miesięcy wyrobiłam tyle, że spokojnie starczyłoby na dwa pełne sezony! (śmiech). Za mną premiery filmów „7 uczuć” i „Fuga”, próby i premiera sztuki „Jak być kochaną”, a niedawno premiera „Szóstki”.

A jak zapowiadają się kolejne miesiące? Uda się znaleźć moment na oddech?

Chcę odpowiedzieć na to pytanie: „tak” i m.in. dlatego odmówiłam ostatnio roli w teatrze. Potrzebuję oddechu, by spojrzeć w głąb siebie. Aktor musi to robić, ponieważ ciągle przepoczwacza się w kogoś innego. Łatwo przy tym zapomnieć o sobie.

Rozmawiała

Aleksandra Warchol/AKPA

WYBORCZA

wyborcza

FOT. SEAWOMIR KAMINSKI/AGENCJA GAZETA

Jubileusz

„Gazety Wyborczej”

W maju „Gazeta Wyborcza” skończyła 30 lat. W dniu swoich okrągłych urodzin redakcja dołączyła do wydania pierwszy numer „Gazety Wyborczej”, który ukazał się w 1989 roku. Z okazji 30-lecia zorganizowana została też wyjątkowa edycja plebiscytu Ludzie Roku Czytelników „Gazety Wyborczej”.

Pierwszy numer „Gazety Wyborczej”, powstałej w związku z pierwszymi wolnymi wyborami do parlamentu, ukazał się 8 maja 1989 roku w nakładzie 150 tys. egzemplarzy i liczył 8 stron. Tutaj warto przypomnieć, że rok później, 2 maja 1990 roku, Krzysztof Klicki dostarczył do 11 sklepów „Społem” egzemplarze „Gazety Wyborczej” i tak się zaczęła historia Kolportera.

Do urodzinowego wydania „Gazeta” dołączyła reprint pierwszego, historycznego numeru, w którym znalazła się m.in. symboliczna

odezwa do narodu Lecha Wałęsy oraz lista kandydatów do Sejmu i Senatu rekomendowanych przez Komitet Obywatelski, powołany przy przewodniczącym NSZZ „Solidarność”. Podczas uroczystej gali z okazji 30. urodzin „Gazety Wyborczej” ogłoszono wyniki plebiscytu na Ludzi Roku 2018 Czytelników „Gazety Wyborczej” w pięciu kategoriach. Laureatami zostali: posłanka Joanna Scheuring-Wielgus (kategoria „Różni ludzie, lepszy świat”), psycholog i nauczyciel Przemysław Staroń („Wzorowe sprawowanie”), Jakub

Hartwich, Iwona Hartwich, Adrian Glinka i Anna Glinka („O godne życie”), stowarzyszenie Lustitia Themis („O prawo i sprawiedliwość”) oraz psycholożka i profesorka nauk społecznych Barbara Engelking („O pamięć naszą i waszą”). Przyznane zostały też dwie nagrody specjalne redaktora naczelnego Adama Michnika – dla prezydenta Pawła Adamowicza za jego oddanie dla Gdańska oraz dla prezesa Fundacji Wielkiej Orkiestry Świątecznej Pomocy Jerzego Owsiaaka za łączenie Polaków. Redakcja po raz 20. wręczyła też tytuł Człowieka Roku. Jego laureatem został Donald Tusk, przewodniczący Rady Europejskiej i były premier Polski.

GK

FAKT poleca!

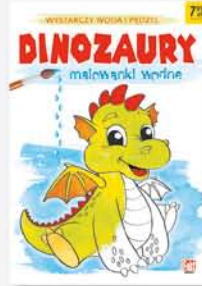
Fakt
GAZETA CODZIENNA
O tym się mówi



JUŻ W SPRZEDAŻY!
Tylko 8,90 zł



JUŻ W SPRZEDAŻY!
Tylko 8,99 zł



JUŻ W SPRZEDAŻY!
Tylko 7,99 zł



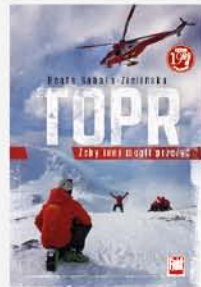
**W SPRZEDAŻY
OD 11 CZERWCA**
Tom XXIX tylko 15,99 zł



**W SPRZEDAŻY
OD 18 CZERWCA**
Tylko 8,99 zł



JUŻ W SPRZEDAŻY!
Tylko 7,99 zł



JUŻ W SPRZEDAŻY!
Tylko 19,99 zł



JUŻ W SPRZEDAŻY!
Tylko 9,99 zł



**W SPRZEDAŻY
OD 11 CZERWCA**
Tom XII tylko 12,99 zł



JUŻ W SPRZEDAŻY!
Tylko 9,99 zł



JUŻ W SPRZEDAŻY!
Tylko 8,99 zł



JUŻ W SPRZEDAŻY!
Tylko 19,99 zł



JUŻ W SPRZEDAŻY!
Tylko 8,99 zł



JUŻ W SPRZEDAŻY!
Tylko 16,99 zł



JUŻ W SPRZEDAŻY!
Tylko 7,99 zł

DOBRE CHWILE
zawsze w piątek z FAKTEM!



FAKT TV
zawsze w czwartek z FAKTEM!

Zakończenie roku szkolnego

Maturzyści skończyli naukę już wcześniej i czekają na wyniki egzaminów maturalnych, pozostali uczniowie zakończą rok szkolny 2018/2019 w środę 19 czerwca. W tym roku naukę pobierało 4,5 mln uczniów w 24 tysiącach szkół. W szkołach podstawowych uczyło się ponad 3 mln uczniów, a szkołach ponadgimnazjalnych i ponadpodstawowych ok. 1 mln. Pozostałe 0,5 mln to uczniowie szkół branżowych, policealnych i liceów dla dorosłych.

Pierwotnie zakończenie miało się odbyć w piątek 21 czerwca, ale ponieważ dzień wcześniej przypada święto Bożego Ciała, premier Mateusz Morawiecki podjął decyzję o skróceniu roku szkolnego i przeniesieniu daty zakończenia właśnie na 19 czerwca.

Rok szkolny 2019/2020 rozpocznie się w poniedziałek 2 września, a jego zakończenie przewidziano na 26 czerwca 2020 r.



FOT. ISTOCK

Grają reprezentacje



FOT. AKPA

Piłkarskie ligi w Europie zakończyły już sezon, ale w czerwcu grają jeszcze drużyny narodowe uczestniczące w eliminacjach mistrzostw Euro 2020. Polska drużyna zagrała z Macedonią na wyjeździe (7 czerwca) i u siebie z Izraelem (10 czerwca).

Przyszłoroczne mistrzostwa odbędą się w dwunastu miastach w różnych krajach: Baku, Rzymie, Sankt Petersburgu, Kopenhadze, Bukareszcie, Amsterdamie, Glasgow, Londynie, Bilbao, Dublinie, Budapeszcie i Monachium. A skoro mowa o Monachium, to najlepszy polski piłkarz Robert Lewandowski, występujący w barwach Bayernu Monachium, zdobył po raz czwarty i po raz drugi z rzędu tytuł króla strzelców Bundesligi. Ten ostatni wyczyn nie udał się w niemieckiej lidze żadnemu piłkarzowi od 21 lat.

NAJLEPSZY MIESIĘCZNIK DLA PASJONATÓW FOTOGRAFII



Odwiedź nas na www.digitalcamerapolska.pl



Agata Antoniak

Pracownik ds. prawnych Pretorius

Odszkodowanie za lot

W okresie wakacyjnym coraz więcej osób wybiera się na urlop, podróżując samolotem. Zdarza się jednak, że lot jest opóźniony albo, co gorsza, odwołany. Kiedy możemy ubiegać o odszkodowanie od linii lotniczych i biur podróży?

Prawo do opieki i pieniądze

W przypadku podróżowania po krajach Unii Europejskiej bądź rozpoczęcia podróży w kraju trzecim, a wylądowania w Unii, sytuacje takie uregulowane zostały w przepisach unijnych. I tak, gdy przewoźnik ma uzasadnione powody do uznania, iż lot będzie opóźniony o:

- dwie lub więcej godzin w przypadku lotów do 1500 kilometrów,
- o trzy lub więcej godzin dotyczących wszystkich lotów wewnątrzspółnotowych dłuższych niż 1 500 kilometrów i wszystkich innych lotów pomiędzy 1 500 a 3 500 kilometrów,
- o cztery lub więcej godzin w przypadku wszystkich innych lotów niż określone powyżej, pasażerom przysługuje tzw. prawo do opieki poprzez otrzymanie bezpłatnych posiłków i napojów w ilościach odpowiednich do czasu oczekiwania. Natomiast, gdy czas odlotu nastąpi co najmniej dzień

po terminie, wtedy przewoźnik winien zapewnić zakwaterowanie w hotelu, a także transport pomiędzy lotniskiem a miejscem noclegu. W przypadku dotarcia do miejsca docelowego z ponad 3-godzinny opóźnieniem, a także w razie odwołania lotu, pasażerom przysługuje odszkodowanie w wysokości:

- 250 € dla lotów do 1500 km,
- 400 € dla wszystkich lotów wewnątrzspółnotowych dłuższych niż 1 500 kilometrów i wszystkich innych lotów od 1 500 do 3 500 kilometrów,
- 600 € dla wszystkich innych lotów niż te określone powyżej, tj. o długości powyżej 3 500 km.

Jeżeli pasażerom zaoferowano alternatywny lot, gdzie czas dotarcia do miejsca docelowego nie różni się od pierwotnie zakładanego, przewoźnik może pomniejszyć odszkodowanie i wypłacić sumę o połowę mniejszą. Pasażer ma również możliwość żądania zwrotu kosztów biletów lotniczych w ciągu 7 dni, za całość bądź część podróży, która nie doszła do skutku, ale i takiej, która już się odbyła, lecz okazała się bezcelowa.

Należy pamiętać, że odszkodowanie nie będzie przysługiwało, gdy przewoźnik wykaże, iż opóźnienie

nastąpiło z uwagi na zaistnienie nadzwyczajnych okoliczności i z przyczyn od niego niezależnych. Również wtedy, gdy osoba podróżująca zostanie poinformowana o odwołaniu lotu co najmniej dwa tygodnie przed planowanym czasem.

Odszkodowanie od biura

W przypadku podróży zorganizowanej przez biuro podróży, turysta może dochodzić od niego odszkodowania, a także zadośćuczynienia za zmarnowany urlop. Często po dotarciu na miejsce okazuje się, że warunki znacznie odbiegają od tych oferowanych przez biuro. W takiej sytuacji należy wystąpić do biura podróży z roszczeniem finansowym za niezapewnienie warunków prawidłowych i zgodnych z zawartą umową oraz utratę przyjemności z wypoczynku. Reklamację należy złożyć jak najszybciej, już w trakcie trwania wyjazdu, wskazując dokładnie uchybienia. Warto załączyć dowód w postaci zdjęć bądź nagrań ukazujących nieprawidłowości, a także powołać świadków. Biuro podróży ma 30 dni na pisemne ustosunkowanie się, a gdy tego nie uczyni, uważa się, że uznało roszczenie za uzasadnione.

W nowym numerze

nr 02-2019 | 9,99 zł

OPIEKUN

GDY BLISKI POTRZEBUJE OPIEKI NA STAŁE

WADEMEKUM
GDY BOLĄ STAWY
• BADANIA
• ZABIEGI
• DIETA

PIELĘGNACJA
W TROSCE
O JAKOŚĆ SNU SENIORA

PRAWO
JAK ZBIERAĆ
PIENIĄDZE NA LECZENIE

FINANSE
KUPIJEMY
UŻYWANY
SPRZĘT
REHABILITACYJNY

ABC POMOCY
OPIEKUNIE,
ZADBAJ O SIEBIE

NASZA ROZMOWA
SZAPOŁOWSKA
o pięknej stronie opieki nad najbliższymi

PARTNER TYTUŁU **seni**

Rozmowa z Grażyną Szapołowską

o tym, jakim szczęściem i zaszczytem jest opiekowanie się najbliższą osobą.

Pomoc w chorobach stawów

– opisujemy zarówno ich objawy, jak i sposoby leczenia. CHZS, ZZSK, SLE, RZS – pod tymi skrótami kryją się poważne schorzenia, które nie tylko są przyczyną bólu, ale także ograniczają samodzielność.

Stres w życiu opiekuna

– piszemy, jak na niego wpływa i co się dzieje z psychiką podczas sprawowania długotrwałej opieki.

Używany sprzęt rehabilitacyjny

– doradzamy, na co zwrócić uwagę przy zakupie oraz jak się do tego zabrać by zaoszczędzić pieniądze.



W czerwcowych „Charakterach”:

SZTUKA USPRAWIEDLIWIANIA

SIEBIE – dlaczego robimy rzeczy, których robić nie chcemy – nasze grzechy główne.

Każdego dnia robimy coś, czego w gruncie rzeczy nie chcemy, wiedząc, że za chwilę będziemy tego żalować. Dlaczego? Co nas pociąga lub zmusza do działań, które są dla nas szkodliwe? Dlaczego podążamy wciąż tą samą ścieżką, popelniając wciąż te same grzechy? Czy możemy się od nich uwolnić?

A PONADTO:

- **Smartfonowy garb: ta postawa odbiera pewność siebie**
- **Przez jedzenie do wieczności. Nowa religia**
- **Samotni, choć w silnym związku. Jak odbudować więź**



Z CZĘŚCIĄ NAKŁADU TAKŻE „PSYCHOLOGIA W SZKOLE”

w której piszemy o osobistych granicach dzieci i młodzieży, o ich niezbywalnym prawie do intymności; podpowiadamy, jak mówić „nie” w sposób jasny, stanowczy, a zarazem taki, który nie krzywdzi; wyjaśniamy, jak cenna jest nauka samokontroli od najmłodszych lat; pokażemy też, jak ważni są dziadkowie, zwłaszcza gdy matka sama wychowuje dzieci.

Blisko po męsku

Jak być ojcem, który jest autorytetem i bezpieczną bazą? Takim, z którym dziecko ma równie silną więź jak z matką? Podpowiedzi udziela koncepcja rodzicielstwa bliskości.

Pewien mężczyzna, ojciec trzech córek, był tak zapracowany, że nigdy nie było go w domu. Nie pomagał żonie, bo uważał, że to nie jego domena – nauczono go, że domem zajmują się kobiety. Od czasu do czasu „walił pięścią w stół”, by podkreślić swoją rolę i zaznaczyć, kto tutaj rządzi. Pewnego razu – w czasie takiej wzmożonej ojcowskiej obecności – usłyszał coś, co nim do głębi wstrząsnęło: „Tato, ty lepiej idź do pracy!”.

Ojciec obecny, czyli jaki?

Rodzicielstwo to nie tylko towarzyszenie dziecku w rozwoju, ale też szansa na osobisty rozwój rodzica. Dla mężczyzn doświadczenie rodzicielstwa jest okazją do budowania własnej, męskiej tożsamości. Jeśli nie mam wzorców ojcowskich z domu rodzinnego, to przecież mogę sam wybrać, jakim ojcem chcę być dla moich dzieci. Czy chcę się wpisać w kulturowy model ojca, którego zadaniem jest zarabianie na utrzymanie rodziny, zachowanie pewnego dystansu fizycznego i emocjonalnego, stawianie wymagań, egzekwowanie, wymierzanie kar? Czy może przełamie stereotyp i po prostu będę z dzieckiem – otwierając się na jego sygnały, potrzeby i starając się zrozumieć język, którym się komunikuje?

Jaki powinien być „prawdziwy mężczyzna”? Zapewne większość wymieniłaby takie cechy, jak: silny, dowcipny, konsekwentny, odpowiedzialny... Czy te same cechy pasują do mężczyzny, który jest ojcem małego dziecka? Z pewnością powinien być odpowiedzialny. Konsekwentny? To może być przydatne później. Dowcipny? Na zabawę z dzieckiem też trzeba nieco poczekać. Silny? Przy kruchym noworodku to nie siła jest potrzebna... W katalogu męskich cech trudno znaleźć te, które najbardziej wiążą się z początkami ojcostwa. Mężczyzna ma inne wzorce: ma działać, wykazywać się osiągnięciami, pokonywać trudności. Tymczasem kontakt z małym dzieckiem, zwłaszcza z noworodkiem, konfrontuje mężczyznę raczej z bezradnością niż skutecznością działania. Tutaj łatwo narazić mężczyznę na frustrację. Gdy ma poczucie, że nie umie, nie potrafi, to nie angażuje się w opiekę nad dzieckiem – woli zająć się tym, co umie robić, idzie do pracy, odgradza się, zajmuje swoimi sprawami, a dzieci zostawia kobiecie, bo „kobiety przecież znają się na tym lepiej”. Czy jednak rzeczywiście tak jest? Czy kobiety wiedzą lepiej, jak opiekować się dziećmi? Trudno kategorycznie to stwierdzić. Tylko kobieta może urodzić dziecko i karmić je piersią – i to wszystko,



co sprawia, że mężczyzna jest inny od kobiety w sprawach rodzicielstwa. Inny nie oznacza gorszy. Zdjęcie z mężczyzny schematów, w myśl których jest zbyt szorstki, niezgrabny, gruboskórny, niecierpliw... by dobrze zająć się nowo narodzonym dzieckiem, otwiera szansę na nowe ojcostwo: ojcostwo świadome. O jakości opieki nad dzieckiem od chwili urodzenia decyduje nie płeć opiekuna, lecz jego doświadczenie. Rodzice najczęściej startują z tego samego poziomu wiedzy o noworodku. To, czy mężczyzna zdobędzie na tym polu więcej doświadczenia, zależy przede wszystkim od niego samego. Rodzicielstwo bliskości jest szansą dla mężczyzn.

W męskim wydaniu

Rodzicielstwo bliskości to koncepcja Marthy i Williama Searsów, którzy opierali się na teorii przywiązania, stworzonej przez Johna Bowlby'ego. Taki rodzaj rodzicielstwa jest idealny dla ojców – aktywizuje ich, pokazuje im możliwości, szanse, zachęca do nawiązywania relacji z dzieckiem. To podejście daje wiele wskazówek, nie jest autorytarne. Nawiązuje do potrzeby bliskości, która jest w każdym z nas. Ta potrzeba bywa przytłumiona, wtłoczona w kulturowe, niekiedy opresyjne, konwenanse. Rodzicielstwo bliskości wychodzi z założenia, że miliony lat ewolucji stworzyły takie a nie inne mechanizmy związane z przetrwaniem dziecka po narodzinach. Ewolucja wyposażała ludzi w intuicyjne sposoby reagowania i zaspokajania potrzeb dziecka. Mężczyzna może włączyć się w ten proces: nosić dziecko, spać przy nim, nauczyć się jego płaczu, dbać o równowagę i granice. Mężczyzna ma do zaoferowania dziecku swoją mądrość – już sama jego obecność przy dziecku jest ważna. Dziecko korzysta z tej więzi. Figura przywiązania obecna w teorii przywiązania odnosi się nie tylko do matki, lecz do każdego zaangażowanego emocjonalnie człowieka, który może stać się dla małego dziecka bezpieczną bazą. O bezpiecznej bazie pisała Mary Ainsworth, długoletnia współpracownica Bowlby'ego. Bezpieczna baza jest dla dziecka emocjonalnym oparciem. Może nią być nie tylko matka, ale każda osoba, której obecność jest dla dziecka istotna, a zatem również ojciec.

Dr Martyna Goryniak

jest psychologiem, trenerem i terapeutą w Laboratorium Psychoedukacji w Warszawie. Prowadzi treningi i warsztaty rozwoju osobistego dla dorosłych i terapię indywidualną.

Cały tekst dostępny w „Charakterach” (2/2015).

FOTO: ISTOCK

Depresja w hałasie

U osób, które są narażone na ciągły hałas, istnieje większe ryzyko zachorowania na depresję – donoszą naukowcy z Centrum Epidemiologicznego Kliniki Uniwersyteckiej w Essen. W ramach badania Heinz Nixdorf Recall, które trwało pięć lat, przebadano ponad 3000 osób w wieku 45–75 lat. Kierująca badaniami Ester Orban zwraca uwagę, że hałas powoduje stres i rozdrażnienie. Jeśli utrzymuje się przez długi czas na stałym poziomie, może przyczynić się do powstawania depresji. Ryzyko jej wystąpienia jest o 25 procent wyższe u osób mieszkających w miejscach o dużym natężeniu ruchu w porównaniu z tymi, które mogą cieszyć się ciszą w swoim najbliższym otoczeniu. Szczególnie narażone na depresję są osoby, które nie tylko żyją w hałasie, ale są także biedne, bezrobotne, gorzej wykształcone, palą papierosy lub mają problemy z bezsennością – zauważają niemieccy badacze. Dodają jednak, że wprawdzie hałas drogowy jest związany z depresją, nie można jednak powiedzieć, że ją powoduje. Wyniki badań opublikowano w czasopiśmie „Environmental Health Perspectives”.

—
dj

Uważniej patrzysz, mniej słyszysz

„Głuchota zależna od uwagi” – w ten sposób można określić fenomen odkryty przez Nilli Lavie i jej współpracowników z University College London. Opisane w grudniowym numerze „Journal of Neuroscience” zjawisko polega na tym, że im bardziej skupiamy się na patrzeniu, tym mniej słyszymy. Okazało się, że gdy uczestnicy wyszukiwali określoną literkę wśród wielu innych, podobnych, przestawali świadomie słyszeć docierające do nich dźwięki. Dlaczego tak się dzieje? By odpowiedzieć na to pytanie, badacze próbowali zajrzeć w mózgi badanych, korzystając z magnetoencefalografu (mierzącego aktywność neuronów w oparciu o wytwarzane pole magnetyczne). Okazało się, że gdy nasza uwaga jest skupiona na patrzeniu, aktywność kory słuchowej jest wyciszana już na początku analizy słuchowej.

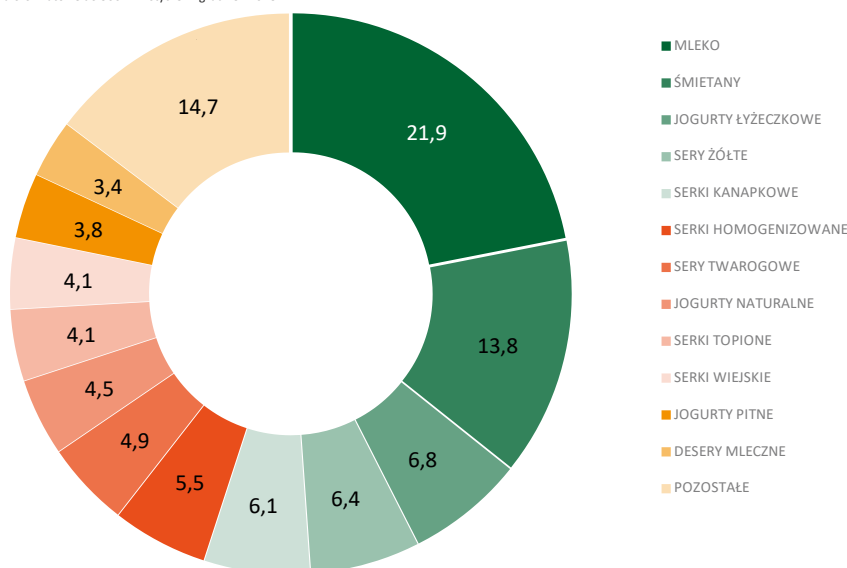
Marek Binder

Mlecznie i nabiałowo

Produkty mleczne to jedna z ważniejszych grup produktowych w sklepach małaformatowych. W porównaniu z alkoholami czy papierosami udział nabiału w obrotach nie jest może zbyt duży, ale zakup mleka, śmietany czy sera jest często jednym z powodów wizyty w pobliskim sklepie.

Produkty mleczne

Udziały w wartości sprzedaży
Sklepy małaformatowe do 300 m² - styczeń - grudzień 2018



Dużo wariantów

Produkty mleczne pojawiają się na co ósmym paragonie, a co dziesiąta osoba, która przychodzi po nie do sklepu, nie kupuje już nic więcej. Różne typy opakowań, zawartości tłuszczu, a także warianty smakowe produktów mlecznych dostępnych na rynku są nie lada wyzwaniem dla detalistów, gdyż aby zaspokoić oczekiwania klientów, muszą zarezerwować na tę kategorię sporo miejsca w lodówkach. Jak pokazują dane CMR, przeciętny sklep małego formatu zwykle ma w ofercie 110-120 produktów mlecznych. Największą popularnością wśród

wszystkich kategorii mlecznych cieszą się niezmiennie mleko i śmietany, które w 2018 r. pojawiały się odpowiednio na 30% i 19% paragonów z nabiałem i odpowiadały za 22% i 14% wartości sprzedaży. Są też one najbardziej dostępne – można je kupić w około 90% sklepów małaformatowych. Średnio w typowej placówce małego formatu klienci mogą wybierać spośród 10 różnych rodzajów mleka i spośród takiej samej liczby wariantów śmietan. O ile mleko sprzedaje się w podobnych ilościach przez cały rok, to sprzedaż śmietany wyróżnia się sezonowością – najczęściej ich sprzedaje się

wczesnym latem, kiedy dojrzewają truskawki i inne owoce. Podobną sezonowością, uzależnioną od dostępu do świeżych owoców, wykazują się również jogurty naturalne, kefir i maślanki.

Z podobnych powodów sezonowości sprzedaży można zaobserwować również w kategorii serów – tu jednak szczyt sprzedaży ma miejsce nieco później, bo w sierpniu (dojrzewają wtedy pomidory, które są idealnym dodatkiem m.in. do serów typu mozzarella i feta). Najważniejszym segmentem w szeroko rozumianej kategorii serów i serków pozostają sery żółte (pojawiają się one na co piątym paragonie z tą kategorią). Średnio w sklepie małaformatowym konsument może wybierać spośród blisko 7 różnych SKU serów żółtych. Jeszcze szerszy wybór mają klienci, którzy w sklepach małaformatowych poszukują serków topionych (średnio 12 wariantów) czy serków kanapkowych (13 wariantów).

Więcej w zwykłe dni

Większość kategorii mlecznych w sklepach małaformatowych najlepiej sprzedaje się w zwykłe dni, natomiast zainteresowanie nimi spada nieco w weekend – taki tygodniowy rozkład sprzedaży mają m.in. jogurty i kefir, serki wiejskie i kanapkowe, a także desery mleczne i serki homogenizowane. Produkty te są najczęściej kupowane z rana, po drodze (około 30% transakcji zakupu jogurtów, serków wiejskich i serków kanapkowych jest dokonywanych jeszcze przed godziną 10), choć np. w przypadku deserów mlecznych najważniejsze są godziny popołudniowe. Nieco inaczej rozkłada się sprzedaż tych kategorii mlecznych, które mają szersze zastosowanie i są używane do gotowania – mleko i sery żółte sprzedają się równie dobrze od poniedziałku do soboty, a dla śmietany to właśnie sobota jest dniem, który odpowiada za największą część obrotów (ponad 20%) i liczby transakcji.

Elżbieta Szarejko

CMR
Centrum Monitorowania Rynku

Nie ma tego złego

Pomysł na życie

Kto zatrudni kobietę w moim wieku,
do tego pracującą od lat w jednej firmie?
Czarno widziałam swoją przyszłość...
I wtedy Anka rzuciła tę szaloną propozycję.

PRZYSŁAŁA **MAGDALENA LAT 51**

Przez 26 lat pracowałam w jednej firmie. Zaczynałam jako sekretarka. Skończyłam – jako szefowa departamentu nowych projektów. Ostatnie moje przedsięwzięcie okazało się tak dużym sukcesem, że przez nie... straciłam pracę. Mojemu szefowi ten nowy projekt tak się spodobał, że postanowił go poprowadzić sam. Przedstawił zarządowi swój plan „optymalizacji”. Zakładał połączenie jego stanowiska i mojego. No i oczywiście oszczędność miała polegać na tym, że ja odejdę.

– Magda. Uspokój się. Bądź rozsądna i podpisz papiery. To dobra propozycja, sześciomiesięczna odprawa. I nie musisz od jutra chodzić do pracy. Chcesz iść z nami na wojnę? – jego spokojny ton jeszcze bardziej mnie zirytował.

Zerwałam się na równe nogi, podpisałam dokumenty i wypadłam z jego gabinetu. Zamknęłam się u siebie i poczekałam, aż biuro opustoszeje. Napisałam maila do zespołu z wyjaśnieniami i podziękowaniami. Jeszcze tylko ostatnie spojrzenie na gabinet, w którym pracowałam przez ostatnie 10 lat...

Był wtorek. Dawno nie byłam w zwykły dzień w domu. Nie bardzo wiedziałam, co ze sobą zrobić. Włączyłam telewizor i zaczęłam przerzucać kanały. Nuda, nuda, nuda. Sięgnęłam po książkę, ale nie mogłam się skupić. Zaczęłam sprzątać, zrobiłam pranie. Spojrzałam na zegarek. 12. W pracy czas nigdy nie płynął tak wolno.

Usiadłam przy komputerze. Plan. Muszę zrobić plan. Spisałam wszyst-

kie wydatki na najbliższe pół roku. Czysz, opłaty. Wyszło mi, że jak będę żyć oszczędnie, to pieniędzy z odprawy powinno mi wystarczyć na rok.

Mam 49 lat. Doświadczenie zawodowe? Niby duże. Ale z jednej firmy. Nie miałam złudzeń. Kobieta w moim wieku była raczej niezatrudnialna. A już na pewno nie na stanowisku, które dałoby mi jakąkolwiek satysfakcję.

Przeprowadzić się do nich na wieś? W sumie - czemu nie!

Poszłam do urzędu pracy. Pani w okienku nie dała mi nadziei.

– Mamy oferty dla szwaczek, kierowców autobusów, motorniczych. Zainte-

NOWOŚĆ

► **Historie zwykłych ludzi o dążeniu do szczęścia**

- A także:
- **dieta dla duszy**
 - **porady psychologa**
 - **powieść w odcinkach**



EDIPRESSE
POLSKA

CZĘSTOTLIWOŚĆ: MIESIĘCZNIK

CENA: 2,99

WYDAWCA: EDIPRESSE POLSKA

resowana? No, tak myślałam. Tu niech się podpisze. I przyjdzie za miesiąc.

Wyszukiwałam ogłoszenia w internecie, wysyłałam CV. Cisza. Zaczęłam panikować. Znajomi próbowali pomóc, ale pracy dla mnie nie znaleźli.

– Mam taki pomysł – powiedziała Anka. – Masz mieszkanie w fajnym miejscu. Możesz je w wakacje wynajmować turystom. Na ten czas przeprowadzisz się do mnie na wieś. Dom ciągle jest niegotowy, ale jest już woda, łazienka. Jak nas nie ma na miejscu, to ten remont idzie jeszcze wolniej. Dopilnujesz, żeby robotnicy pracowali, zamiast pić piwko i się opalać. Co ty na to?

Miejsce było piękne. Łąki, las, strumyk. A zamiana starej chatki w wymarzony dom letniskowy ślimaczyła się coraz bardziej. Przyjęłam propozycję.

Byłam pewna, że skoro radziłam sobie z kilkunastoma podwładnymi, to nad paroma robotnikami też uda mi się zapanować. Rzeczywistość okazała się jednak mniej różowa...

★★★

**O dalszych perypetiach Magdaleny
czytaj w numerze 1 miesięcznika
„Będzie dobrze!”**





Prasa codziennie przynosi tysiące informacji na różne tematy. Dominują polityka, gospodarka i sprawy społeczne, ale pojawiają się też wiadomości z gatunku takich, które określa się jako plotkarskie. Co nie znaczy, że wszystkie są niepoważne albo nie są ciekawe. Oto wybrane przez nas informacje z ostatniego miesiąca

Była godzina 3.30, gdy 54-letnia mieszkanka Walcza wjechała swoim samochodem w witrynę zamkniętego sklepu monopolowego. Sklep został poważnie zniszczony, co nie przeszkodziło pani wysiąść z auta, zabrać z półki butelkę wódki i odjechać. Nie polecamy robienia zakupów w ten sposób. Ponieważ wszystko zostało uwiecznione przez kamery monitoringu, pani została namierzona przez policję i zatrzymana. Miała we krwi ok. 1 promila alkoholu. Teraz grozi jej do 10 lat więzienia. Straty w sklepie oszacowano na 20 tys. zł. Jak wyliczyła szczecińska „Gazeta Wyborcza”, butelka alkoholu, którą ukradła pani z Walcza, była warta tysiąc razy mniej.



Jedna z gazet w alarmistycznym tonie napisała, że po 11 latach **Artur Żmijewski** może odejść z serialu „Ojciec Mateusz”, ponieważ grany przez niego tytułowy bohater złamał tajemnicę spowiedzi i biskup chce go usunąć z parafii w Sandomierzu. Na koniec długiego i dramatycznego artykułu autor uspokaja widzów, że mogą odetchnąć z ulgą, ponieważ aktor jednak zagra w następnym sezonie popularnego serialu. Jeśli w Sandomierzu nagle zerwie się gwałtowny wiatr, będzie to niezawodny znak, że widzowie odetchnęli.



ZDJĘCIA: ISTOCK, AKPA, VECTEEZY

Przeczytaliśmy o nowej metodzie oszustwa „na sąsiada”. Do drzwi starszego pana na Żoliborzu zapukał młody mężczyzna. „Powiedział, że mieszka piętro wyżej i poprosił o pożyczkę na leki dla dzieci. Wzruszył emeryta i ten pożyczył mu 200 zł. Nie zobaczył już ani sąsiada ani pieniędzy”. Według policji, nie jest to jednostkowy przypadek. Wniosek: trzeba znać sąsiadów, choćby z widzenia.

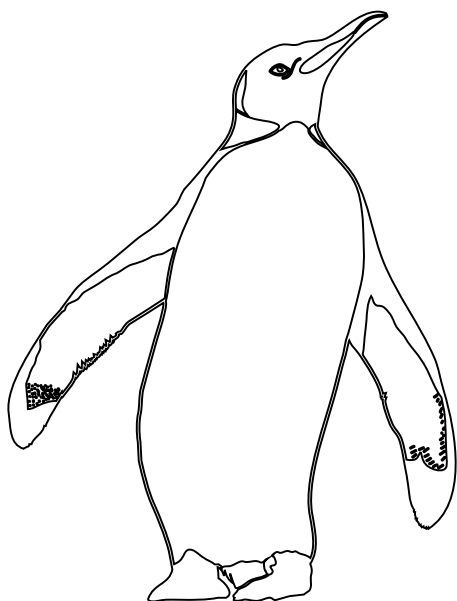


Media wszelkiego rodzaju zelektryzowała

wiadomość z Krakowa: 20 maja na świat przyszedł tam sześcioraczkę. Cztery dziewczynki i dwaj chłopcy czują się dobrze, podobnie jak ich mama. Rodzice wybrali dla swych pociech imiona: Nela, Kaja, Zosia, Malwina, Tymon i Filip.

To pierwsze sześcioraczkę w Polsce. Według statystyk rodzą się one raz na 4,7 miliarda ciąż. To trochę tak jakby trafić szóstkę w totka, tyle że bez pieniędzy, które by się teraz rodzicom bardzo przydały.

20 MAJA



To też informacja

o narodzinach, tym razem pingwina albinosa z Gdańska. O tym rzadkim przypadku rozpisywały się w marcu gazety na całym świecie. Jak jednak podaje „Fakt”, maluch nie miał początkowo łatwego życia w ogrodzie zoologicznym, ponieważ inne pingwiny nie chciały zaakceptować odmienca. Na szczęście z czasem sytuacja się unormowała, mało tego – biały pingwin stał się ulubieńcem stada, zaczął nawet być chroniony przez swoich pingwinich krewnych i znajomych. Czasami ludzie powinni się uczyć od zwierząt.

Coraz więcej kart płatniczych

W Polsce stale rośnie liczba kart płatniczych. Jak podaje Narodowy Bank Polski, na koniec IV kwartału 2018 r. na rynku polskim znajdowało się 41,2mln kart płatniczych, o 817 tys. więcej niż we wrześniu 2018 r. Jest to wzrost o 2%.

Debetowe to podstawa

Podstawową kategorią kart w Polsce są karty debetowe (79%) – czytamy w informacji NBP. Łączna liczba kart debetowych wyniosła 32,6 mln szt. i zwiększyła się o 584 tys. (wzrost o 2%). Drugą kategorią kart najczęściej spotykanych w Polsce są karty kredytowe (14,2%), których łączna liczba wyniosła w Polsce 5,87 mln szt. Liczba kart kredytowych na przestrzeni IV kwartału 2018 r. zwiększyła się o 2,6 tys. (wzrost o 0,04%). Charakterystycznym zjawiskiem obserwowanym na rynku polskim jest dalszy wzrost liczby kart zbliżeniowych. Na koniec grudnia

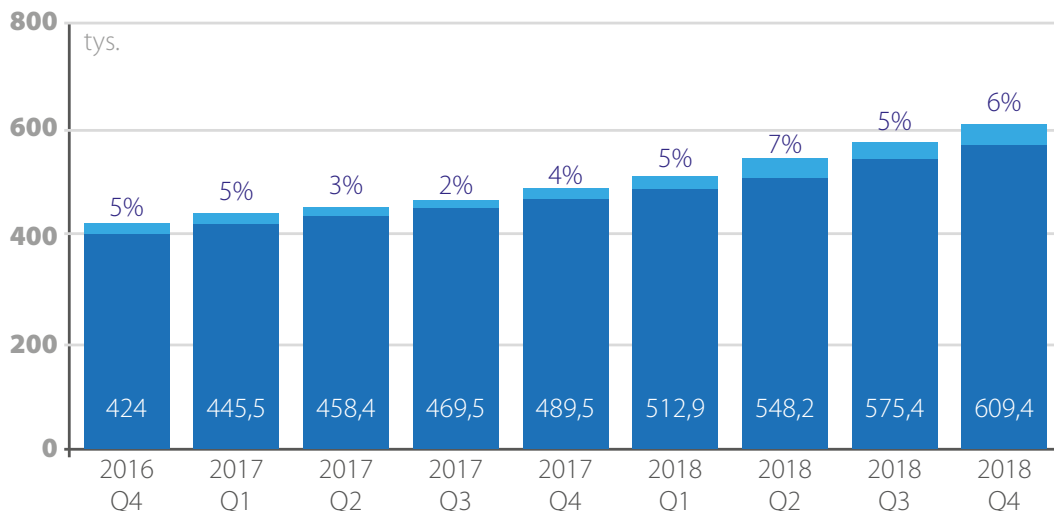
2018 r. w Polsce było ich 34,7 mln sztuk. W ciągu kwartału liczba kart zwiększyła się o 1,2 mln sztuk. Na koniec IV kwartału 2018 r. udział kart zbliżeniowych w ogólnej liczbie kart płatniczych osiągnął rekordowy poziom i wynosił 84,1% (w poprzednim kwartale wynosił 82,8%). Według danych z banków, w IV kwartale 2018 r. odnotowano wzrost liczby oraz wartości transakcji przeprowadzonych przy użyciu kart płatniczych. Przeprowadzono 1,45 mld transakcji kartami płatniczymi (wzrost o 3%) o łącznej wartości 191,7 mld zł (wzrost o 3%). W IV kwartale 2018 r. pojedyncza

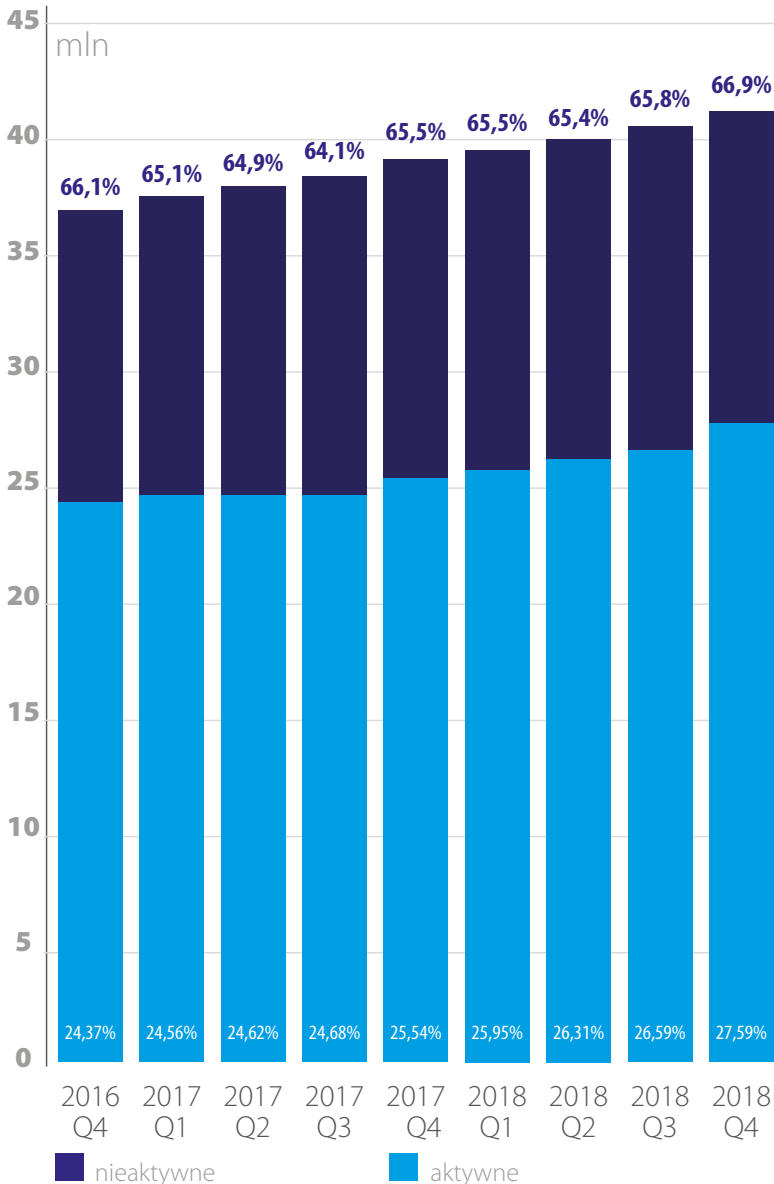
transakcja dokonana przy użyciu karty płatniczej wynosiła średnio 132,7 zł (w poprzednim kwartale 132,1 zł). Karta płatnicza posłużyła klientom na przestrzeni kwartału do realizacji średnio 35 transakcji gotówkowych, jak i bezgotówkowych (podobnie jak w poprzednim kwartale).

Przybywa terminali

Jak podaje NBP, na koniec 2018 r. liczba terminali POS w Polsce wynosiła 786,2 tys., czyli w kwartale przybyło 43,9 tys. nowych urządzeń, co stanowi wzrost o 6%. Warto podkreślić, iż liczba terminali stale wzrasta. W ciągu ostatnich 12 miesięcy, tj. od końca grudnia 2017 r. do końca grudnia 2018 r., przybyło na rynku polskim 153,3 tys. dodatkowych urządzeń. Na przestrzeni IV kwartału 2018 r. liczba działających akceptantów

LICZBA PUNKTÓW HANDLOWO-USŁUGOWYCH AKCEPTUJĄCYCH PŁATNOŚCI KARTOWE NA KONIEC KOLEJNYCH KWARTAŁÓW OD IV KWARTAŁU 2016.





LICZBA KART PŁATNICZYCH AKTYWNYCH (W MLN) ORAZ ICH UDZIAŁ PROCENTOWY W OGÓLNEJ LICZBIE KART WYEMITOWANYCH W POLSCE NA KONIEC KOLEJNYCH KWARTAŁÓW

wyposażonych w terminale POS zwiększyła się do poziomu 339,7 tys. (wzrost o 7%). Nastąpił także wzrost liczby punktów handlowo-usługowych, które są przystosowane do akceptacji kart płatniczych. Na koniec grudnia 2018 r. punktów tego typu było 562,6 tys., czyli w porównaniu z wrześniem 2018 r. więcej o 31,2 tys. (wzrost o 6%).

Na koniec grudnia 2018 r. placówek handlowo-usługowych, w których klienci mogli zrealizować usługę wypłaty sklepowej było 259,9 tys. W IV kwartale 2018 r. liczba placówek zwiększyła się o 20 tys.

(wzrost o 8%). W IV kwartale 2018 r. klienci dokonali 4,39 mln wypłat sklepowych, czyli o 7 tys. więcej niż w kwartale poprzednim, co stanowi wzrost o 0,2%. Łączna wartość wypłat sklepowych wyniosła 529,3 mln zł i w porównaniu z poprzednim kwartałem wzrosła o kwotę 8 mln zł (wzrost o 1,5%). Średnia wartość pojedynczej wypłaty sklepowej wyniosła 121 zł (w poprzednim kwartale 119 zł).

Opr. GK
na podstawie materiału NBP



„Joy” zmienia cenę i format

Czerwcowe wydanie miesięcznika dla kobiet „Joy” (Marquard Media Polska) ukazało się w zmienionym formacie i wyższej cenie. Na okładce znalazła się Margaret.

Format magazynu jest obecnie większy. Wewnątrz pojawiło się więcej treści, są materiały z sesji modowych, doszły nowe rubryki, pojawili się też nowi autorzy. Obecnie „Joy” kosztuje 5,99 zł (poprzednia cena 4,99 zł). Redakcją „Joy” kieruje Martyna Zagórska.



Najczęściej cytowane

Wśród najczęściej cytowanych tytułów prasowych w marcu na pierwszym miejscu znalazł się dziennik „Rzeczpospolita” – podał Instytut Monitorowania Mediów.

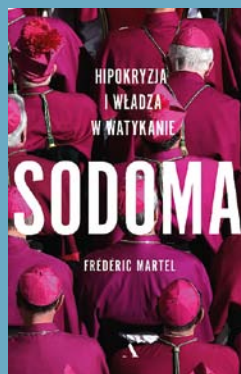
„Rzeczpospolita” była cytowana 2356 razy, na kolejnych miejscach znalazły się „Gazeta Wyborcza” i „Super Express” (1559). Najczęściej cytowanym tygodnikiem był „Do Rzeczy” (302 cytowania), w czołówce są także „Wprost” (258) i „Sieci” (219). Pierwsza trójka najczęściej cytowanych miesięczników to „Forbes”, „Perspektywy” i „Press”.



Krzysztof Varga „Księga dla starych urwisów”

Czerwone i Czarne, s. 284

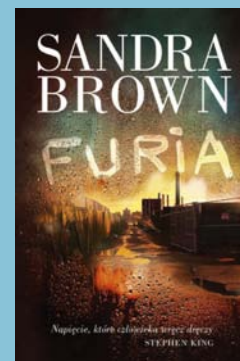
Większość z tych, którzy dorastali w latach 50., 60., 70. i 80. ubiegłego wieku, musiała zetknąć się z twórczością Edmunda Niziurskiego. Na jego książkach wychowało się kilka pokoleń młodych Polaków. Ukazała się biografia Niziurskiego pióra Krzysztofa Vargi. To zaskakujące, ale to pierwsza biografia autora „Naprzód, Wspaniali!”. Dlaczego nikt wcześniej nie podjął się opisanego jego życia? Możliwe, że dlatego iż Niziurski nie był skandalistą, wolął spędzać wolny czas z rodziną lub na górskich wędrówkach. Taki portret wylania się z opowieści jego najbliższych, którzy zauważają przy okazji, że Niziurski wprawdzie dorosłe lata spędził w Warszawie, to duchem pozostał w rodzinnych Kielcach. Varga szuka również odpowiedzi na pytanie o źródła popularności Niziurskiego. I znajduje ją. Swoimi bohaterami uczynił Niziurski zwykłych chłopaków ze zwykłych polskich podwórek



Frédéric Martel „Sodoma”

Agora, s. 720

Tę książkę niektórzy uznają za kontrowersyjną. Zresztą każda publikacja, która przedstawia Kościół katolicki w niekorzystnym świetle, uchodzi za kontrowersyjną. Mowa o książce francuskiego socjologa i pisarza Frédérica Martela „Sodoma”. Martel, który sam jest gejem, rozmawiał z kilkudziesięcioma kardynałami i setkami biskupów oraz księżmi pracującymi za Spizową Bramą. Z tych rozmów wylania się obraz Watykanu zdominowanego przez homoseksualistów, z których wielu jest jednocześnie zaciekle... homofobami, bo ich homofobia ma skrywać ich homoseksualizm. Martel pokazuje homoseksualizm jako system, który wpływa na decyzje, jakie zapadają zarówno na niskich, jak i najwyższych szczeblach watykańskiej hierarchii. Słabością książki Martela jest natomiast fakt, że większość rozmówców pozostaje anonimowa. Widocznie autor obawiał się procesów karnych po publikacji „Sodomy” i stąd ta ostrożność. To jednak sprawia, że jego zarzuty często zmieniają się w insynuacje.



Sandra Brown

„Furia”

Edipresse Książki, s. 432

Sandra Brown, autorka thrillerów notowanych na pierwszym miejscu listy bestsellerów „New York Timesa”, powraca z kolejną pełną napięcia – także emocjonalnego – powieścią. Dwadzieścia pięć lat temu major Franklin Trapper zyskał sławę w całym kraju. To właśnie on wyprowadził w bezpieczne miejsce garstkę osób ocalałych po ataku bombowym w jednym z hoteli w Dallas. Często udzielał wywiadów i występował publicznie. Po latach nagle zaczął unikać rozgłosu i wszelkich kontaktów z mediami. Nie zraża to jednak ambitnej dziennikarki telewizyjnej Kerry Bailey. Za wszelką cenę zamierza ona przeprowadzić wywiad z majorem. Najpierw jednak musi przekonać do tego pomysłu syna majora Johna Trappera. Jest on jedyną osobą, która może ją majorowi przedstawić. John Trapper nie chce mieć nic wspólnego z ojcem, ale w końcu zgadza się pomóc Bailey. Wieczór wywiadu kończy się jednak fatalnie. Nieznani sprawcy atakują majora i dziennikarkę.



Alicja Majewska „Życ się chce”, CD

Sony Music Poland

Dwa i pół roku po płycie „Wszystko może się stać” ikona polskiej piosenki powraca z kolekcją zupełnie nowych nagrań. W typowy dla siebie sposób łączy tu nieustającą pogodę ducha z refleksją dotyczącą spraw istotnych. Apetyt na życie z żalem i łzami.

Własne słońce z nocą i mgłą. Jak tłumaczy sama artystka, drugi „Żagiel” już nie powstanie, ale podejście do repertuaru zawsze jest u niej podobne. To ogromna uczciwość wobec słuchacza i dbałość o jak najwyższą jakość muzyczną i literacką. Tym razem

do tradycyjnie wykwintnych kompozycji Włodzimierza Korcza napisali teksty znakomici autorzy – Magda Czapińska, Andrzej Sikorowski, Tomasz Misiak, Artur Andrus. Wykorzystano też „wyjęty z szuflady” tekst Wojciecha Młynarskiego sprzed kilkunastu lat.



Marek Krajewski

„Dziewczyna o czterech palcach”

Znak, s. 416

Rok 1922. Niebezpieczny czas przełomu. Na Kresach Wschodnich Rzeczypospolitej bandy bolszewików sięgają terror, zostawiając za sobą trupy mężczyzn i zhańbione kobiety. Na linii Lwów – Warszawa – Wolne Miasto Gdańsk trwa bezwzględny wyścig wywiadów. Lwowski śledczy Edward Popielski, zwany Łyssym, dostaje propozycję nie do odrzucenia. By ocalić swoją karierę, musi wytropić okrutnego bandytę i rozwiązać zagadkę podejrzanego samobójstwa. Wkracza w sam środek szpiegowskiej rozgrywki. Tu nie ma miejsca na walkę z otwartą przyłbicą, życie i śmierć są tylko środkami uświęconymi przez cel, a gra toczy się o najwyższą stawkę – o zachowanie świeżo wywalczonej polskiej niepodległości.

Reż. Bradley Cooper

„Narodziny gwiazdy” (DVD)

Warner Bros Entertainment

Film, nagrodzony Oscarem i Złotym Globem w kategorii Najlepsza Piosenka, jest nowym spojrzeniem na historię nieszczęśliwej miłości. Jackson Maine (Bradley Cooper) to doświadczony muzyk i gwiazdor muzyki country, który odkrywa usiłującą przebić się artystkę Ally (Lady Gaga) i zakochuje się w niej. Ally, pracująca jako kelnerka, była już gotowa porzucić marzenia o karierze wielkiej piosenkarki, Jack namówił ją jednak na występy. Teraz, choć zawodowo Ally pnie się na szczyt, związek tych dwojga stacza się w dół, ponieważ Jackson nieustannie walczy ze swoimi demonami.

„Narodziny gwiazdy” są udanym remakem filmu Williama A. Wellmana z 1937 roku pod tym samym tytułem. Czas trwania: 130 min.



Reż. Kordian Piwowarski

„Miszmasz, czyli Kogel Mogel 3” (DVD)

Agora

Dalszy ciąg przygód Kasi, ekscentrycznej rodziny Wolańskich i pozostałych bohaterów kultowych komedii „Kogel Mogel”. Główna bohaterka Kasia (Grażyna Błęcka-Kolska) nadal mieszka we wsi Brzózki i walczy z niechcianym zalotnikiem Staszkiem Kolasą. Do Polski wraca niespodziewanie jej syn Marcin (Nikodem Rozbicki) i od razu wpada w kłopoty. Chłopak ma pomysł na niecodzienny biznes... W tym czasie w Warszawie w rodzinie Wolańskich wybucha kryzys. Wolańska (Ewa Kasprzyk) – celebrytka i słynna sekstrenerka – wydaje kontrowersyjną książkę. Jej bliscy – mąż (Zdzisław Wardejn) i córka Agnieszka (Aleksandra Hamkało) – buntują się i uciekają z domu. Postanawiają najpierw odwiedzić Piotrusia (Maciej Zakościelny), który dziś wiezie wygodne życie u boku żony Marleny (Katarzyna Skrzynecka). Czas trwania 94 min.



Dawid Podsiadło

„Małomiasteczkowy” (CD)

Sony Music Poland I

Dawid Podsiadło to obecnie jeden z najpopularniejszych artystów polskich. Jego trzeci album „Małomiasteczkowy” ukazał się wprawdzie w ubiegłym roku, ale wciąż utrzymuje się w czołówce najchętniej

kupowanych płyt. W zaledwie dwa miesiące od premiery uzyskał status Potrójnej Platynowej Płyty, co oznacza, że sprzedał się w ilości 90 tysięcy egzemplarzy.

Na tym albumie Podsiadło po raz pierwszy wszystkie piosenki śpiewa po polsku. Tytułowy utwór był przebojem poprzednich wakacji. Całość płyty, nie jest aż tak intensywna, choć dominują na niej wyraziste ryt-

my i brzmienia syntezatorów, często dość zaskakujące. Partie wokalne są zróżnicowane, ale pełne swobody, słychać, że ich wykonawca bawi się muzyką.

Popularności ostatniego krążka towarzyszyła wyjątkowa frekwencja na koncertowej „Małomiasteczkowej Trasie”, podczas której artysta dawał koncerty również w mniejszych polskich miastach.

TYGODNIK

ANGORA®

SMIEJE SIĘ!

KOCHA POLITYKĘ, A JESZCZE BARDZIEJ PIENIĄDZE



Rys. Mirosław Stankiewicz



Dwaj kanibale rozmawiają przy kolacji: – Mam dość mojej żony!

– To zjedz chociaż ziemniaki...
(*Włochy, albanesi.it*)

Kiedyś przy spotkaniu należało zdjąć kapelusz. Teraz wyjmuje się z ucha słuchawkę. Na znak szczególnego szacunku – obie.

(*Rosja, Twitter, Ubojnyje prikoły*)

Ktoś napisał kredą na chodniku pod blokiem: „Zadzwoń do mnie, kiedy twój wyjdzie”.

Wielu facetów zostało w domu. Zostały naprawione żelazka, powieszono lustra, itp.

(*Rosja, Twitter, Ubojnyje prikoły*)

– Kelner! To ma być wino musujące?! W ogóle nie musuje – skarży się w restauracji Georg.

– I co z tego? Widział pan kiedyś zupę ogonową, która merda ogonem? – odpowiada niewzruszony kelner.

(*Szwajcaria, schweizerbauer.ch*)

– My z żoną spotkaliśmy się na dyskotecze.

– Oj, jakie to romantyczne!

– Jakie znowu romantyczne?!

Myślałem, że ona siedzi w domu z dziećmi.

(*Rosja, Twitter, Ubojnyje prikoły*)

Policja zatrzymuje pijanego faceta o pierwszej w nocy.

– Dokąd to tak późno?

– Idę na seminarium „Szkodliwy wpływ alkoholu na ludzki organizm”.

– Żartuje pan? Kto o pierwszej w nocy organizuje takie seminaria?

– Moja żona.

(*Ukraina, kp.ua*)

Wczesny ranek. Autobus odjeżdża z przystanku. Za nim biegnie kobieta i krzyczy:

– Luuuudzie! Zatrzymajcie autobus, bo się do roboty spóźnię!

Współczujący pasażerowie stukają do kabiny kierowcy, ten zatrzymuje autobus i otwiera drzwi.

Zadyszana kobieta wchodzi do środka: – No, udało mi się. Zdążyłam. A teraz obywatelo, proszę bilecik do kontroli.

(*Rosja, Twitter, Ubojnyje prikoły*)

Szef firmy obchodzi urodziny. Z tej okazji opowiedział pracownikom dowcip. Wszyscy zanoszą się śmiechem, tylko pan Meier nie.

– A wy, Meier, dlaczego się nie śmiejecie? – pyta zirytowany szef. – Ja już nie muszę. Od pierwszego przechodzę na emeryturę – odpowiada Meier.

(*Niemcy, witze.at*)

Kobiety nie lubią deszczu, ponieważ przywraca ich twarzom ustawienia fabryczne.

(*Ukraina, kp.ua*)

Uczeń znalazł milion dolarów i zaniósł je na policję. Zaptakana matka zapewniała przed kamerami, jaką jest z niego dumna...

(*Ukraina, kp.ua*)



STYCZNA INTELIGENCJA. Senat chce wprowadzić system rozpoznawania twarzy i głosów senatorów.

Rys. M. Stankiewicz



REFORMA EDUKACJI. Do szkół średnich trafi w tym roku tzw. podwójny rocznik, z tego powodu placówki przeżyją obłędzenie – czytaj str. 17 – 18.

Rys. P. Rajczyk



PIERWSZE W POLSCE. W krakowskim szpitalu przyszyły na świat szescioraczki

Rys. K. Zalepa

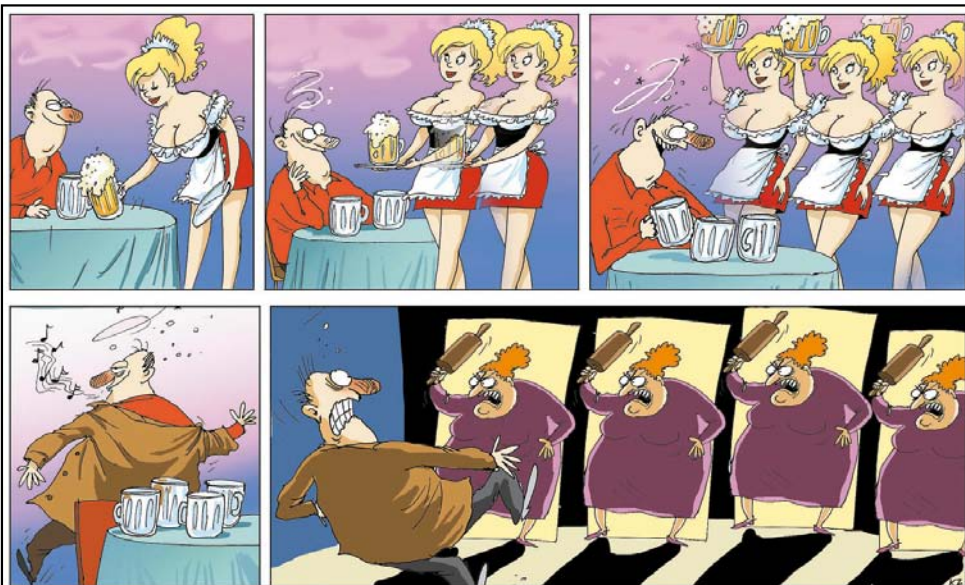


AFERA DZIAŁKOWA. W 2002 roku premier Morawiecki kupił od Kościoła za 700 tysięcy 15 hektarów ziemi warte 4 miliony złotych

Rys. M. Stankiewicz



Przerwa na reklamę





www.bpv.pl relaks i hobby

Przepis pochodzi z czasopisma
Pieczenie Jest Proste 2/2019



Zdjęcie: Deutsches-Geflügel.de

Szparagi i grillowane udka w syropie klonowym

Na 4 porcje

Składniki:

- 2 czerwone papryczki chili
- 2 pomarańcze
- 2 cytryny
- 2 limonki
- 2–3 łyżki gruboziarnistej soli morskiej
- 2–3 łyżki brązowego cukru
- 150 ml syropu klonowego
- 12 udek z kurczaka, bez kości
- 16 zielonych szparagów
- sól i pieprz
- 16 plasterków chudego boczku
- 4 pomidorki
- 4 łyżki oliwy

Przygotowanie:

1 Na marynatę przekroić papryczki chili na pół, usunąć pestki, umyć i posiekać. Owoce cytrusowe umyć

dokładnie gorącą wodą i osuszyć. Skórki zetrzeć na tarce o małych oczkach, a z owoców wycisnąć sok. Sok wymieszać z chili, solą morską, cukrem, syropem klonowym i 500 ml wody. Cukier i sól powinny zupełnie się rozpuścić.

2 Udka kurczaka wymieszać z marynatą, odłożyć do lodówki na co najmniej półtorej godziny (a najlepiej 8 godzin).

3 Przygotować grill do pośredniej metody grillowania (z natłuszczoną tacką). Wyjąć udka kurczaka z marynaty, osączyć, ułożyć na tackach i grillować 20 minut, odwrócić udka i grillować jeszcze 15–20 minut. Mięso odłożyć w ciepłe miejsce. Przygotować grill do bezpośredniej

metody grillowania (bez tacki, z natłuszczonym rusztem).

4 Szparagi umyć, odłamać stwardniałe końce. Gotować ok. 3 minut w osolonej wodzie, powinny być al dente. Zahartować zimną wodą i osączyć. Każdy szparag owinąć plasterkiem boczku. Pomidorki oczyścić i razem ze szparagami skropić 2 łyżkami oliwy i posypać solą i pieprzem. Szparagi i pomidorki ułożyć na ruszcie i, obracając kilka razy, grillować ok. 4 minut; boczek powinien być chrupiący. Podawać z udkami z kurczaka.

Czas przyrządzenia: ok. 20 minut i co najmniej 90 minut marynowania oraz 25 minut grillowania

Z myślą
o gorącym
lecie



HOROSKOP NA CZERWIEC

WROŻKA



BARAN

Konkurencja nie odpuści, nie trać więc czujności w pracy. Za to własny biznes szybko przyniesie ci zysk. W sprawach miłosnych lub towarzyskich zaliczyć możesz jakąś gafę, ale wybrniesz z niej z wdziękiem.



LEW

W domu wszystko będzie na twojej głowie. W pracy zaś musisz się teraz zajmować kilkoma sprawami naraz. Zostaniesz zauważony i doceniony, a twoja atrakcyjność zainteresuje płę przeciwną.



STRZELEC

Otworzą się przed tobą atrakcyjne możliwości, np. zmiany pracy. Nabierzesz także chęci na życie towarzyskie i randki. Zapanuj nad rozrzutnością, bo możesz przepuścić całą pensję.



BYK

Twoje doświadczenie i umiejętności okażą się nie do przecenienia. A współpracownicy, rodzina i przyjaciele będą mogli liczyć na twoje wsparcie. Uważaj, z kim flirtujesz i dbaj o swoją reputację.



PANNA

Pora na zdecydowane działania. Sprytnie wykorzystasz każdą szansę, a negatywne okoliczności obrócisz na swoją korzyść. Będzie też okazja, by poprawić standard życia. Poznasz kogoś interesującego.



KOZIOROŻEC

Poradzisz sobie w stresujących sytuacjach, zaprocentuje twój profesjonalizm. Nie zawiedzie cię również nos do interesów. W związku uda się załagodzić konflikty. Nie ścigaj się na drodze.



BLIŻNIĘTA

Odzyskasz radość życia i oderwiesz się od rutyny. W pracy nastaw się na wyzwania i ciekawe propozycje. W gronie nowych znajomych znajdzie się idealny kandydat na partnera. Możesz zrobić złoty interes.



WAGA

Nie zabraknie ci odwagi do realizacji śmiałych pomysłów. W pracy zrobisz więcej niż inni, a twój awans wreszcie stanie się faktem. Z rodziną i partnerem trudno będzie ci się dogadać. Dużo wydasz na przyjemności.



WODNIK

Będziesz prowadzić intensywne życie towarzyskie i ciekawe rozmowy. Masz szansę wiele się nauczyć i zdobyć przydatne informacje. Na miłość nie starczy ci czasu. W rachunkach wyjdiesz na plus.



RAK

Masz okazję udowodnić, że jesteś idealnym pracownikiem. Pomogą ci w tym kursy i szkolenia. Dzięki nowym źródłom dochodu nie musisz się martwić rachunkami. W związku ochłodzenie. Strzeż się zdrady!



SKORPION

Będziesz musiał więcej pracować, ale okaże się, że warto. Rozwiązesz niemal wszystkie problemy. O pewnych osobach zmienisz zdanie i dasz im drugą szansę. Dowiesz się, że dla kogoś jesteś bardzo ważny.



RYBY

Mimo natłoku obowiązków postaraj się pamiętać o tych, którzy liczą na twoją pomoc. Możesz wiele zrobić dla swoich bliskich. Łatwo teraz się zakochujesz, więc nie trać zdrowego rozsądku.

QUIZ

O OJCACH

W ubiegłym miesiącu przygotowaliśmy dla Was quiz o matkach, teraz proponujemy quiz w całości poświęcony ojcom w historii, literaturze, filmie i muzyce. Przypominamy również, że Dzień Ojca obchodzony jest w Polsce 23 czerwca. Prawidłowe odpowiedzi na pytania z naszego quizu znajdują się na dole strony.



1. Dzień Ojca obchodzony jest w Polsce od roku:

- a) 1945
- b) 1965
- c) 1985

2. Słynna kwestia „Ociec, prac?” pochodzi z „Trylogii” Sienkiewicza, a konkretnie z:

- a) „Ogniem i mieczem”
- b) „Potopu”
- c) „Pana Wołodyjowskiego”

3. Płyte „Tata Kazika” nagrał:

- a) Kazimierz Grześkowiak
- b) zespół Kult
- c) Kazimierz Kowalski

4. „Powrót taty” to ballada:

- a) Adama Mickiewicza
- b) Juliusza Słowackiego
- c) Seweryna Goszczyńskiego

5. W polskim filmie „Tato” tytułową postać zagrał:

- a) Marcin Dorociński
- b) Jerzy Stuhr
- c) Bogusław Linda

6. Reżyserem filmu „Ojciec chrzestny” jest:

- a) Steven Spielberg
- b) Francis Ford Coppola
- c) Roman Polański

7. Powieść „Ojcowie i dzieci” napisał:

- a) Lew Tołstoj
- b) Fiodor Dostojewski
- c) Iwan Turgieniew

8. Wielu ojców, w popularnym powiedzeniu, ma:

- a) triumf
- b) sukces
- c) zwycięstwo

9. Piosenka „Co powie tata” pochodzi z repertuaru:

- a) Natalii Kukulskiej
- b) Majki Jeżowskiej
- c) Kasi Kowalskiej

10. Ojcem mitologicznego Ikara był:

- a) Minos
- b) Dedal
- c) Posejdon

Ocena odpowiedzi (za każdą poprawną odpowiedź 1 pkt):

8-10 pkt./10 – Gratulacje! Daleś radę. O ojcach wiesz bardzo dużo.

6-7 pkt./10 – Jest dobrze. Nie masz powodu do wstydu.

4-6 pkt./10 – Nie jest źle, ale dobrze też nie.

1-3 pkt./10 – Cóż... Mamy nadzieję, że w następnym teście pójdzie Ci dużo lepiej.

Fotografia roku

Sławomir Kamiński, fotoreporter „Gazety Wyborczej”, wygrał Ogólnopolski Konkurs Fotografii Prasowej Grand Press Photo 2019. Zwycięskie zdjęcie zrobił rok temu podczas protestu rodziców i opiekunów osób niepełnosprawnych w Sejmie.

Grand Press Photo zorganizowały magazyn „Press” i Fundacja Grand Press - w tym roku już po raz 15. W konkursie biorą udział zawodowi fotoreporterzy pracujący w redakcjach prasowych, internetowych i agencjach fotograficznych oraz freelancerzy. Do tegorocznej edycji spośród 4,5 tys. nadesłanych zdjęć jury zakwalifiko-

wało do finału 58 fotografii pojedynczych, 11 reportaży i 4 projekty dokumentalne. Wyboru fotografii roku oraz laureatów poszczególnych kategorii nagród Grand Press Photo dokonało jury, któremu jak co roku przewodniczył światowej klasy fotoreporter. W 2019 był to Espen Rasmussen – norweski fotoreporter, wielokrotny laureat World Press Photo i Pictures of The Year international. Główną nagrodę Grand Press Photo 2019 odebrał **Sławomir Kamiński**, od 28 lat fotoreporter „Gazety Wyborczej”. To laureat kilkunastu nagród i wyróżnień w prestiżowych konkur-

sach fotografii prasowej oraz autor kilku wystaw indywidualnych. Autor zdjęcia roku otrzymał 10 tys. zł. Jego fotografię nagrodzono także w kategorii Wydarzenia. W pozostałych kategoriach zdjęć pojedynczych zwycięzcami zostali: Życie codzienne – **Piotr Tracz** (dla Agencji Fotograficznej Reporter); Ludzie – **Adam Lach** (Napo Images dla „Newsweek Polska”); Sport – **Rafał Oleksiewicz** (Press Focus); Środowisko – **Dominik Werner** (Testigo Documentary); Kultura i rozrywka – **Marta Rybicka**; Portret – **Waldemar Stube**.

red



FOT. SŁAWOMIR KAMIŃSKI/GAZETA WYBORCZA

PATENTY

Women's Health

KWIATEK W KIOSKU

Kup sobie kwiatki w doniczce do pracy. Badania wykazały, że obecność roślin zmniejsza poziom stresu o 15%. Nie musi być zaraz wielki fikus. Jeśli miejsca jest mało, a w kioskach często bywa ciasno, może być malutki sukulent. Też pomoże.



4% kobiet przed trzydziestką i aż 30% kobiet w czwartej dekadzie życia ma problem z nietrzymaniem moczu – donosi „Scandinavian Journal of Urology”. Nigdy nie trzymaj moczu zbyt długo, bo to zwiększa ryzyko problemów.

2%

– już taki poziom odwodnienia obniża sportowe osiągi. Jak to sprawdzić? Zważ się przed treningiem, a potem po treningu. Jeśli ważysz 50 kg, a po treningu 49 – wypociłaś właśnie litr wody, a więc 2%. Zaczynj więcej pić, gdy mocz przybiera ciemniejszą barwę od słomkowej

JEGO KUMPLE, JEJ PSIAPSIÓŁKI

Dbaj o związki swoich koleżanek jak swój własny. Nie krytykuj jej faceta bez prawdziwego powodu i nie wychwalaj swojego pod niebiosa. Bądź obiektywna! Badania wykazały bowiem, że jeśli w grupie przyjaciół(ek) pojawi się pierwszy rozwód, ryzyko kolejnego wzrasta o 75%!

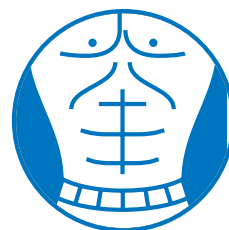


PATENTY

Men's Health

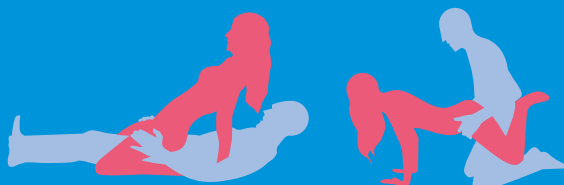
Tarka bez brzuszków

Wciąż pokutuje jeszcze przesąd, że aby zrobić sobie sześciopak na brzuchu, trzeba trzaskać niezliczone ilości brzuszków. Błąd. Brzuski, a najlepiej tzw. spiętki, wprowadzie warto robić, ale jeśli chcesz odślonić mięśnie, zacznij więcej ćwiczyć z kettlebellem. No i dieta!



Gdy nie jest zbyt wielki

Oglądając porno zaliczasz załamkę, porównując swoje przyrodzenie z oglądanymi? Głowa do góry! Z większości badań wynika, że „dobry w łóżku” nie jest dla kobiet jednoznaczne z „hojnie obdarzony przez naturę”. Jeśli Twój penis jest raczej kompaktowy, wybierz jedną z tych dwóch pozycji.



4000 zł

Paczkę prezerwatyw możesz kupić już za kilka złotych. Miesięczna terapia antywirusowa, jeśli zakazisz się HIV, to koszt rzędu 4000 zł. Miesięcznie! Dziś w Polsce leczenie jest refundowane, ale kto wie, jak będzie za 10 lat? Wakacje, nie wakacje – nie oszczędzaj na gumkach. Lepszego sposobu ochrony przed HIV nie ma. No chyba, że abstynencja.

Zwroty i reklamacje

Zwrot lub wymiana towaru może być sporym problemem dla sprzedawcy. Z jednej strony musi on zadowolić klienta, a jednocześnie trzymać się ścisłych procedur.

Szczególnie ważna jest weryfikacja paragonu, przygotowanie raportu i ponowna zmiana zapisów w dokumentach księgowych. Warto pamiętać, że zwroty nie są ewidencjonowane w kasie fiskalnej. Dlatego – zgodnie z przepisami – w takiej sytuacji zaleca się korzystanie z dodatkowej ewidencji, tzw. rejestru korekt sprzedaży kasowej. Służy do tego specjalny zeszyt, który nie wymaga zgłoszenia w urzędzie skarbowym. Muszą w nim figurować dane o sprzedaży towaru, a więc numer paragonu fiskalnego, nazwa zwracanego produktu i jego wartość.

Niby nic trudnego, ale...

Zdaniem Bogdana Golika, prowadzącego sklepy spożywcze w Tarczynie, choć zwroty lub wymiana towaru są w jego przypadku raczej marginalnym zjawiskiem, to sam proces weryfikacji paragonu i zmian w ewidencji wymaga już kilku dodatkowych czynności, które pochłaniają czas i uwagę personelu. – Oczywiście technicznie nie jest to skomplikowane. Jednak musimy pamiętać o konieczności opisu zdarzenia i sporządzenia raportu, który jest podpinany do dokumentu stwierdzającego zwrot. Następnie wydruki muszą trafić do księgowej,

która wprowadza korektę – opisuje Bogdan Golik.

Utrudnieniem dla detalisty jest to, że po nabiciu towaru w kasie raport okresowy ze sprzedaży jest na bieżąco księgowany w dokumentach firmy. Tymczasem konsument zazwyczaj pojawia się w sklepie już po fakcie, żądając uwzględnienia reklamacji. I tu – jak wynika z praktyki handlowej – najczęstszym powodem zwrotu jest nietrafiony zakup, chęć wymiany towaru na inny lub w końcu to, że klient chce dostać rabat (np. dlatego że wykrył wadę). Zgodnie z obowiązującymi przepisami w prawie konsu-

Protokół przy zwrocie towarów powinien obejmować:

- * numer paragonu fiskalnego
- * datę sprzedaży
- * nazwę towaru
- * liczbę sztuk lub ilość korygowanego asortymentu
- * wartość netto zwrotu
- * stawkę podatku VAT
- * wartość brutto
- * kopię paragonu z podpisem klienta

menckim nabywca ma prawo do zwrotu towaru w ściśle określonym terminie, bez podania przyczyny (oczywiście w przypadku, gdy sklep w ogóle honoruje zwroty). W ramach reklamacji sprzedawca jest też zobowiązany zwrócić klientowi pieniądze.

Paragon w załączeniu

Jeśli klient chce zwrócić towar, powinien okazać paragon fiskalny. Gdy reklamacja dotyczy jednej tylko rzeczy, sprzedawca zatrzymuje paragon i wpina go do zeszytu zwrotów. Paragon jest dowodem, że doszło do reklamacji, stanowi też podstawę do korekty w księdze przychodów i rozchodów. Nieco inaczej wygląda sytuacja, gdy kupiono kilka produktów, a dochodzi do zwrotu jednego. Wówczas niezbędne jest sporządzenie protokołu, bowiem nabywca nie jest zobowiązany do zostawienia paragonu w sklepie. W protokole musi się znaleźć numer paragonu fiskalnego, data sprzedaży, nazwa towaru, liczba produktów, wartość netto zwrotu, stawka podatku VAT oraz wartość brutto. Dodatkowo jest za-

łączana kopia paragonu z podpisem klienta. Bogdan Golik – jak sam twierdzi – bezwzględnie przestrzega wspomnianej procedury.

– Zwroty przy kasie wymuszają nie tylko zachowanie porządku w dokumentach księgowych. To dla nas sygnał, które produkty nie spełniają oczekiwań

klientów lub są gorszej jakości – mówi.

Podobnego zdania jest

Tadeusz Zimiński, właściciel sklepu spożywczego w Warszawie.

– Zwroty zdarzają się raz, może dwa razy w tygodniu. Najczęściej dotyczą nabiału – mówi detalista. Jego zdaniem klienci często decydują się na nowość, a gdy ta nie trafi w ich gusta, starają się oddać towar.

Wymiana lub rabat

Gdy klient zdecyduje się wymienić produkt na inny lub żąda naprawy (np. w sklepach z artykułami przemysłowymi), transakcja nie jest uwzględniana w raporcie kasowym. Wtedy również nie są konieczne

korekty w księdze przychodów i rozchodów czy deklaracji podatku VAT. Kolejną sytuację przy kasie wymusza sprzedaż towaru z rabatem. Tu jednak przy drukowaniu paragonu sprzedawca może skorzystać z pozycji rabat w kasie fiskalnej. Wówczas automatycz-

nie pojawia się kwota upustu ze znakiem minus.

Wśród nietypowych sytuacji przy kasie można też wymienić błąd na paragonie, który dotyczy np. ceny lub ilości towaru niezgodnego ze stanem faktycznym. Błędny wydruk należy skorygować, stosując ewidencję oczywistych pomyłek – rachunek zostanie wtedy anulowany, a w jego miejsce pojawi się nowy, z poprawnymi danymi.

Sklepy stacjonarne nie mają obowiązku przyjmować zwrotu niewadliwego towaru, dlatego że klient się rozmyślił

KP

Artykuł ukazał się w „Wiadomościach Handlowych” nr 155



PORTAL **TYTUŁ PRASY HANDLOWEJ, Z KTÓRYM ZAROBISZ WIĘCEJ!**

www.wiadomoscihandlowe.pl

NAJCHĘTNIEJ CZYTANY
PORTAL BRANŻY FMCG





1 923 848

unikalnych użytkowników w 2018 r.

czytelnicy

sieci handlowe, hurtownie, producenci, dostawcy usług

ponad 20 000

odbiorców codziennego newslettera

nakład: 80 000 egz.

Zamów bezpłatną prenumeratę: tel. +48 731 301 799

e-mail: prenumerata@wiadomoscihandlowe.pl

* Na podstawie badań rynku prasy handlowej GK Polonia 2016

FISHER-PRICE



Miesięcznik
Cena: 8,99 zł
Wydawca: Egmont Polska

Czasopismo dla najmłodszych dzieci „Fisher-Price” to nowość na rynku prasowym. Miesięcznik adresowany jest do dzieci powyżej dwóch lat, a w szczególności w wieku przedszkolnym.

Wydany jest na grubym papierze, idealnym do rysowania kredkami czy ołówkiem. Każda strona została zaprojektowana tak, by rozwijać umiejętności dzieci już na wczesnym etapie życia. Graficzna formuła poleceń, duże ilustracje i jasny przekaz z pewnością ułatwią zabawę. Razem z rodzicami dzieci mogą rozpoznawać liczby, kolory i kształty, tworzyć historie i rozwijać kreatywność. Do każdego numeru będą dołączane arkusze naklejek dopasowane do zadań.

MARVEL KOMIKS



Miesięcznik
Cena: 14,99 zł
Wydawca: Egmont Polska

Miesięcznik to propozycja dla wielbicieli superbohaterów, adresowana głównie do dzieci w wieku 8-12 lat. Każdy numer to ponad 100 stron komiksów z przygodami Spider-Mana, Hulka, Iron Mana, Avengers oraz innych znanych i lubianych herosów Marvela. Czytelnicy znajdą w piśmie zamknięte historie, które pierwotnie ukazały się nakładem wydawnictwa Marvel Comics w serii Marvel Adventures, tworzonej specjalnie z myślą o młodszym odbiorcy. Opowieści publikowane na łamach magazynu są niezależne od głównego uniwersum Marvela.

Pierwszy numer pojawił się w sprzedaży 6 czerwca, przed premierą filmu „Spider-Man: Daleko od domu”.

ROBOT TRAINS



Dwumiesięcznik
Cena: 9,99 zł
Wydawca: Egmont Polska

Nowy tytuł z portfolio Egmont Polska, dostępny od 18 czerwca 2019 roku. Dwumiesięcznik zaprasza młodych czytelników do świata nieustraszonych pociągów, wśród których są szczególne lokomotywy, w zależności od potrzeb ulegające transformacji w roboty. Razem z Kayem i jego przyjaciółmi czytelnik przeżyje niesamowite przygody, weźmie udział w niebezpiecznych misjach i pomoże bohaterom wykonać ważne zadania. Na łamach pisma dzieci znajdą dużą dawkę energii, emocji, zabawy, poczytają o serialowych przygodach, rozwiążą liczne zadania, zagrają w gry. Do magazynu dołączone są w prezencie oryginalna, kolekcjonerska figurka i plakaty.

REKLAMA

Nasz Kolporter

Twoja reklama!

Kontakt w sprawie reklamy:
t. 41 367 82 24
t. kom. 510 030 119
@ naszkolporter@kolporter.com.pl

ŚWIERSZCZYK. WYDANIE SPECJALNE



Wydanie jednorazowe
Cena: 13,90 zł
Wydawca: Nowa Era

Specjalne wydanie magazynu „Świerszczyk” z krzyżówkami dla dzieci. Na 60 stronach czytelnicy znajdą krzyżówki, rebusy, wykreślanki i inne łamigłówki, dostosowane do umiejętności dzieci w wieku 6–9 lat. Tekst opracowała znana i lubiana autorka Małgorzata Strzałkowska. Ilustracje są dziełem Piotra Nagina, który tworzy m.in. najpopularniejsze rubryki „Świerszczyka”. W środku numeru wkładka z grą planszową. Publikacja ukaże się w pierwszych dniach lipca.

UCZUCIA I TĘSKNOTY



Miesięcznik,
Cena: 2,99 zł
Wydawca: Edipresse Polska

Miesięcznik dla kobiet zainteresowanych meandrami ludzkiego życia. W środku znajdziemy wzruszające opowieści o miłości, macierzyństwie, rodzinie oraz przyjaźni, opowiedziane przez czytelniczki miesięcznika. To przewodnik po świecie wspaniałych uniesień i wielkich dramatów, spektakularnych sukcesów i druzgocących porażek. O codzienności i chwilach niezwykłych. Skierowany do czytelniczek o dużej wrażliwości, czujących na losy innych.

SEKRETY SERC



Miesięcznik
Cena: 2,99 zł
Wydawca: Edipresse Polska

Popularne pismo o rozterkach serca, życiowych wątpliwościach, wielkich emocjach, miłości, zdradzie i przyjaźni. Skierowane do czytelniczek, które ciekawią meandry ludzkiego życia, uczuciowe wloty i upadki. W każdym numerze znajdziemy wzruszające historie napisane przez życie. Szukasz partnera? Znajdziesz go w naszej rubryce towarzyskiej! Od numeru 8 (w sprzedaży od 19 czerwca) tytuł ukazywać się będzie w nowej szacie graficznej, w kolorze i ze zmienioną okładką.



BĘDZIE DOBRZE!

Miesięcznik
Cena: 2,99 zł
Wydawca: Edipresse Polska

Nowy miesięcznik z segmentu true stories jest skierowany do czytelników i czytelniczek w wieku 35+. Zgodnie z tytułem „Będzie Dobrze!”, jak i podtytułem „Marzenia się Spełniają” w każdym kolejnym wydaniu znajdują się historie, które opowiadać będą o dążeniu do szczęścia i samospelnienia, o zwykłych ludziach i takich zdarzeniach, które dają nam siłę do pokonywania barier i trudności w codziennym życiu. W miesięczniku znajdują się także horoskopy oraz krzyżówki, powieść w odcinkach, którą pisze uznany autor Zbigniew Zborowski. Pierwszy numer w sprzedaży od 13 czerwca.

KOLEKCJA TURTLES&CO

Wydanie jednorazowe
Cena: 12,99 zł za 1 szt.
Wydawca: De Agostini Publishing Italia S.p.A.



Wydawnictwo De Agostini prezentuje kolekcję minisześcerek z niespodziankami (są nimi figurki „opancerzonych” zwierząt: krokodyle, jaszczurki i najbardziej niezwykle żółwie!), dzięki którym małe dzieci poprzez zabawę odkryją gadzi świat – gdzie żyją poszczególni reprezentanci, czym się żywią i jakie mają zwyczaje! W kolekcji jest 20 gadów, a wśród nich młody czytelnik i kolekcjoner odkryje kilka specjalnych okazów: niektóre żółwie świecą w ciemności lub zmieniają barwę pod wpływem światła!

TECHNOPOL



NAJCHĘTNIEJ KUPOWANE

Cięty jak ...		Zakwas		Miasto nad Białą Elsterą	„Muzyczny” hyundai	Od dziecka – na Dzień Matki	D. okręt wojenny	Zbędny ciężar
10		Manna			Henryk, aktor („Złotopolscy”)		Piękny koń	9
		Pioska					Post muzulmanów	
		Język Owidiusza				Gitara hawajska		
					18		4	
	Rodzaj sklepu	Napisal „Solaris”				Spirytus drzewny		
Tuz	Grecka litera	Aleja z drzew	2	20			21	
Wywołuje skandale			8	26		Hrabianka z „Janosika”		
„Niemy” aktor		Turczynka ze stolicy					Rzeźnianiec	25
			24					

Rozwiązanie krzyżówki nr 4/2019: W starej wierzbie diabeł mieszka.

Nagrody otrzymują: **główna nagroda w wysokości 300 zł:** Stanisław Małachowski – Gorzów Wlkp.

24 nagrody po 50 zł: Zbigniew Fudal – Bytom, Nikodem Kądziołka – Ostrowo, Teresa Duraj – Łódź, Ewa Rasmus – Konin, Helena Małyś – Skoczów, Teresa Magdańska – Rybno, Dorota Szczerba – Gołdap, Chiara Anania – Lublin, Mariusz Stojek – Świdnik, Monika Piszczek – Szydłowiec, Stanisław Gomółka – Kępno, Halina Sitko – Katowice, Łucja Nowak – Stęszew, Elżbieta Gudowska – Sosnowiec, Irena Wojtasiok – Rybnik, Beata Kuter – Rzeszów, Danuta Rabięga – Kępno, Adrian Radliński – Tarnowiec, Janina Pałęga – Ostróda, Mariola Kubczyk – Szczecin, Mirosława Majczak – Katowice, Mirosława Rubaj – Gryfów Śl., Andrzej Szał – Lublin, Jolanta Sulima – Radom.

Gratulujemy. Nagrody ufundowała Agencja Wydawnicza „TECHNOPOL”.

Lista osób nagrodzonych z bieżącego numeru będzie opublikowana w numerze 260 (sierpień) „Naszego Kolportera”, a nagrody zostaną wysłane pocztą w ciągu 90 dni od ukazania się niniejszego numeru. Regulamin jest dostępny na stronie: www.nasz.kolporter.com.pl/regulaminy

Częstochowa



KRZYŻÓWKI W POLSCE

Starorzimska moneta srebrna	Atak samolotów	Ośmy stopień skali muzycznej Bawialnia	▼	Pat na szachownicy	▼	Kura lub koza V wśród pierwiastków	Bazia	... biała, to lebioda Poetycko o łodzi (anagram: robak)	▼	Gatunek klonu	▼	Z orłem i reszka Kruszyły mury
		Obrzynek	▶	13		11		Kuzyn wilka z prerii	▶	12		
17	Ekskomunika						Niska kanapa z wałkami					23
		Tworzywo warstwowe	▶		3			Pojazd cyklisty	▶	7		
	Choroba zawodowa zecerów		22	16			Cecha gleby o niskim pH					6
		Nakładka	▶			1		Samiec owcy	▶		14	

Litery z pól ponumerowanych od 1 do 26 utworzą rozwiązanie – przysłowie polskie.

**Do wygrania: 1 x 300 zł
24 x 50 zł**

Nagrody funduje Agencja Wydawnicza „TECHNOPOL”.

W losowaniu nagród wezmą udział wyłącznie osoby, które w terminie do 04.07.2019 r. nadesłały rozwiązanie na zamieszczonym obok, prawidłowo wypełnionym kuponie na **nowy adres**: Agencja Wydawnicza „TECHNOPOL” Sp. z o.o., Al. Armii Krajowej 12/30, 42-200 Częstochowa.

Rozwiązanie Krzyżówki nr 6/2019

1	2	3	4	5	6	7	8	9	10	11	12	13	14	15	16	17	18	19	20	21	22	23	24	25	26
---	---	---	---	---	---	---	---	---	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----	----

Imię Nazwisko

Kod pocztowy Miejscowość

Ulica nr domu nr mieszkania

Wyrażam zgodę na przetwarzanie moich danych osobowych zawartych w niniejszym formularzu w celu przeprowadzenia konkursu „Krzyżówki TECHNOPOL” zgodnie z art.6 ust.1 lit. a rozporządzenia Parlamentu Europejskiego i Rady (UE) 2016/679 z 27.04.2016 r. w sprawie ochrony osób fizycznych w związku z przetwarzaniem danych osobowych i w sprawie swobodnego przepływu takich danych oraz uchylenia dyrektywy 95/46/W. Przekazywanie danych jest dobrowolne, lecz niezbędne do wzięcia udziału w konkursie krzyżówkowym. Uczestnik konkursu ma prawo do dostępu do danych i poprawiania treści danych. Administratorem danych osobowych jest Agencja Wydawnicza TECHNOPOL Sp. z o.o. al. Armii Krajowej 12/30 42-200 Częstochowa. Administrator udostępnia dane firmie Kolporter spółka z ograniczoną odpowiedzialnością sp.k. wyłącznie w celu publikacji wyników konkursu.

Data Czytelny podpis



Tego dnia Kolporter otworzył salon prasowy, który mieścił się przy ul. Sienkiewicza w Kielcach, w budynku ówczesnego Hotelu Centralnego. Był to pierwszy w Polsce tego rodzaju punkt sprzedaży prasy i produktów FMCG na rynku zdominowanym w tamtym czasie przez kioski. Zarazem kielecki salon zapoczątkował tworzenie dużej sieci saloników prasowych Kolportera. Obecnie sieć własna Kolportera liczy ok. 800 saloników.



Nasze Oddziały

ODDZIAŁ BIAŁOSTOCKI DYSTRYBUCJI PRASY

15-688 Białystok
ul. Przędzalniana 8
tel. 85 87 70 900

bialystok@kolporter.com.pl

ODDZIAŁ BYDGOSKI DYSTRYBUCJI PRASY

85-862 Bydgoszcz
ul. Franza Blumwego 5 (Bydgoski
Park Przemysłowo-Technologiczny)
tel. 52 561 30 00
fax 52 561 30 27

bydgoszcz@kolporter.com.pl

ODDZIAŁ GDAŃSKI DYSTRYBUCJI PRASY

80-720 Gdańsk
ul. Poleże 3
tel. 58 732 51 22 do 27

gdansk@kolporter.com.pl

ODDZIAŁ KATOWICKI DYSTRYBUCJI PRASY

40-382 Katowice
ul. Roździeńska 1B
tel. 32 359 68 68
fax 32 359 68 36

katowice@kolporter.com.pl

ODDZIAŁ KIELECKI DYSTRYBUCJI PRASY

25-620 Kielce
ul. Kolberga 11
tel. 41 312 35 00, 41 312 35 10
fax 41 312 35 15

kielce@kolporter.com.pl

ODDZIAŁ KOSZALIŃSKI DYSTRYBUCJI PRASY

75-736 Koszalin
ul. Gnieźnińska 74
tel. 58 732 51 22 do 27

koszalin@kolporter.com.pl

ODDZIAŁ KRAKOWSKI DYSTRYBUCJI PRASY

31-574 Kraków
ul. Ciepłownicza 37
tel. 12 25 49 700
fax 12 25 49 718

krakow@kolporter.com.pl

ODDZIAŁ LUBELSKI DYSTRYBUCJI PRASY

20-231 Lublin
ul. Zadębie 65
tel. 81 445 24 44
fax 81 445 24 24

lublin@kolporter.com.pl

ODDZIAŁ ŁÓDZKI DYSTRYBUCJI PRASY

93-253 Łódź
ul. Poli Gojawczyńskiej 22
tel. 42 288 04 11-12,
fax 42 288 04 14

lodz@kolporter.com.pl

ODDZIAŁ OLSZTYŃSKI DYSTRYBUCJI PRASY

10-683 Olsztyn
ul. Augustowska 23 a
tel. 22 355 05 00, 355 04 00
olsztyn@kolporter.com.pl

ODDZIAŁ OPOLSKI DYSTRYBUCJI PRASY

45-233 Opole, ul. Oleska 117
tel. 77 545 09 40
fax 77 444 70 88

opole@kolporter.com.pl

ODDZIAŁ POZNAŃSKI DYSTRYBUCJI PRASY

61-315 Poznań
ul. Pokrzywno 10A
tel. 61 624 66 77
fax 61 624 66 11

poznan@kolporter.com.pl

ODDZIAŁ RZESZOWSKI DYSTRYBUCJI PRASY

35-205 Rzeszów
ul. Wspólna 2
tel. 12 25 49 700

rzyszow@kolporter.com.pl

ODDZIAŁ SZCZECIŃSKI DYSTRYBUCJI PRASY

70-789 Szczecin
ul. Dąbska 69
tel. 91 881 35 88
fax 91 881 35 89

szczecin@kolporter.com.pl

ODDZIAŁ WARSZAWSKI DYSTRYBUCJI PRASY

05-080 Izabelin, Mościska
ul. Bakaliowa 3
tel. 22 355 05 00, 355 04 00

Prenumerata: wew. 471 – 482

warszawa@kolporter.com.pl

ODDZIAŁ WROCLAWSKI DYSTRYBUCJI PRASY

53-010 Wrocław
ul. Stajenna 3-7
tel. 71 73 44 501 do 06

wroclaw@kolporter.com.pl

ODDZIAŁ ZIELONOGÓRSKI DYSTRYBUCJI PRASY

65-001 Zielona Góra
Al. Zjednoczenia 102 B
tel. 61 624 66 77

zielonagora@kolporter.com.pl

Kolporter

ul. Zagnańska 61,
25-528 Kielce,
tel. 41 367 82 02 do 03,
41 367 88 88

www.kolporter.com.pl

e-mail: biuro@kolporter.com.pl

Duży wybór notatników
z wydawnictwa
Polkart

Poleć swoim Klientom!



POLKART



The logo for KOLPORTER, featuring a red square followed by the word "KOLPORTER" in a bold, black, sans-serif font.

USŁUGI
MAGAZYNOWE



PRENUMERATA



USŁUGI
TRANSPORTOWE



DYSTRYBUCJA
PRASY I KSIĄŻEK

Nie tylko dostawa prasy